31737

Rok II. 31737 Katowice, piątek, 1 kwietnia 1927. Nr. 75

Należytość pocztowa uiszczona ryczałtem. Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy

POLSKA ZACHODNIA

Dziś 8 stron. Dziś 8 stron.

Dziennik poświęcony sprawom narodowym i społecznym na Kresach Zachodnich.

Telefon 13-30. Konto P. K. O. 303551.

Redakcja i Administracja: Katowice, ul. Warszawska 58.

Redaktor naczelny: Edward Rumun.

Abonament miesięczny: przez pocztę 1 zł 84 gr., w Administracji 1 zł 80 gr. z doręczeniem do domu przez pocztę.

Pomyślne heroskopy pożyczki dla Polski.

SPRAWOZDANIE PP. MŁYNARSKIEGO I KRZYŻANOWSKIEGO.

Warszawa. Komisja rządowa złożona z pp. Młynarskiego i Krzyżanowskiego, która przebywała ostatnio w Stanach Zj. w ciągu 5 tygodni przedłożyła rządowi sprawozdanie ze swej działalności. Wyniki współpracy polskiej komisji z finansowemi sferami amerykańskiemi stwierdzają, że **nastąpiło należe idące uzgodnienie potrzeb finansowych polskich z tendencjami panującemi na rynku amerykańskim.** W związku z tem komisja opracowała w porozumieniu ze sferami amerykańskiemi wytyczne podstawy dostateczne dla zupełnego **otworzenia rynków zagranicznych dla Polski.** Komisja przedłożyła rządowi **konkretne wnioski,** które będą przedmiotem rozważań rządu. Wnioski te zawierają podstawę dla **oparcia finansow Polski na rynkach zagranicznych z wyeliminowaniem kontroli ze strony jakiegokolwiek ciała międzynarodowego.**

AUDJENCJE W ZWIĄZKU Z SPOŻYCZKĄ DLA POLSKI.

Warszawa. (Tel. wł.) Minister Zaleski przyjął dziś na audjencji posła amerykańskiego Stetsona, oraz ambasadora amerykańskiego w Berlinie Shurmana. Jak się dowiadujemy, audjencje te są ściśle związane z pożyczką amerykańską dla Polski.

Nowa ustawa prasowa.

Warszawa. (Tel. wł.) Na jednem z najbliższych posiedzeń Rady Ministrów ma być załatwiona sprawa ustawy prasowej, która została opracowana przez Min. sprawiedliwości w porozumieniu z przedstawicielami zrzeszeń dziennikarskich. Ustawa m. i. postanawia, że **orzecznictwo w sprawach prasowych należy wyłącznie do sądu karnego.** Przestępstwa prasowe załatwiane mają być **w terminie przyspieszonym najpóźniej w ciągu 14 dni.** Konfiskatę wszelkich druków zarządzić może prokurator, sędzia śledczy lub sędzia pokoju, konfiskata jednak **zatwierdzona ma być przez sąd okręgowy.** Ustawa dzieli się na 3 rozdziały i obejmuje 109 artyk.

Projekt reformy wyborczej

opracowany przez Z. L. N.

Warszawa. (Tel. wł.) W lokalu klubu Z. L. N. zebrali się dziś posłowie Komisji konstytucyjnej pod przewodnictwem posła Głąbińskiego. (W pokoju tym przed 5-ciu laty komisja konstytucyjna pod przewodnictwem śp. ks. Lutosławskiego ustaliła liczbę mandatów poselskich na 444 i senatorów na 111.)

Przypadek sprawił, że dziś w tym pokoju toczą się obrady o zmianę tych zasad. Poseł Popiel (NPR.) przedstawił swój projekt kompromisu opierający się na zmniejszeniu liczby posłów do 420. Również grupy zachodnie i centralne zachowałyby 380 mandatów, grupa wschodnia 40. Na listę okręgową przyznanoby 340 mandatów na listy państwowe 80. Drugi punkt to — zabezpieczenie mandatów poselskich na kresach przez utrzymanie wielkiego okręgu wyborczego obejmującego całe województwa. Punkt czwarty powiększeniem mandatów list państwowych do 80 (dotychczas 72).

Postanowiono na tem konferencję zamknąć, odraczając ją na czas poświąteczny.

Wydzierżawienie kolei polskich.

Jeden ze związków kolejowych donosi, iż do Ministra Komunikacji zgłosił się przedstawiciel Amerykańskiego Towarzystwa Kolejowego celem zaproponowania Polsce wydzierżawienia Polskich Kolei Państwowych na lat 10. Według tego projektu najniższa płaca kolejarza wynosiłaby 30 dolarów miesięcznie, t. j. około 270 złotych. Jak słychać odnośne sfery przychylnie odnoszą się do tego projektu, gdyż ma to być jednym z warunków udzielenia Polsce pożyczki amerykańskiej.

Zgoda wzamian za koncesje gospodarcze.

Londyn. Korespondent „Chicago Tribune" dowiaduje się, że Chamberlain w liście do Mussoliniego prosi go, aby podjął bezpośrednie rokowania między rządem włoskim i jugosłowiańskim. W odpowiedzi swojej miał Mussolini oświadczyć gotowość uczynienia tego, jeżeli otrzyma zapewnienie, iż Jugosławja gotowa będzie ratyfikować układ gospodarczy zawarty przed dwóma laty. Chamberlain porozumiał się następnie z Briandem, który obiecał zalecić Jugosławji wypełnienie żądań włoskich.

AUDJENCJE U P. WICEPREMJERA BARTLA.

Warszawa. (Tel. wł.) Wicepremjer Bartel przyjął dziś b. ministra Raczyńskiego, a wieczorem ministra gen. Składkowskiego.

BIURO PRAWNICZE PRZY PREZYDJUM RADY MINISTRÓW.

Warszawa. (Tel. wł.) Jutro 1-go kwietnia utworzona zostanie przy Prezydjum Rady Ministrów biuro prawnicze, które poza opinją praw idących na Radę Ministrów przejmie również część agend Rady prawniczej instniejącej przy Ministerstwie Sprawiedliwości. Szefem tego biura został p. Piętak długoletni radca przy Prezydjum Rady Ministrów. Radcami przy tem biurze mianowani zostali pp. Hełczyński, Paczowski i Lesisz.

ZJAZD WOJEWODÓW.

Warszawa. (Tel. wł.) W związku ze zjazdem Wojewodów w Warszawie w dniu 2 kwietnia będzie poruszony szereg najważniejszych zagadnień administracyjnych. Wojewodowie złożą sprawozdanie ze swej działalności min. Składkowskiemu.

LUSTRACJA FABRYK MATERJAŁÓW WYBUCHOWYCH.

Warszawa. (Tel. wł.) W związku z wydaniem przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu przepisów o urządzeniach fabryk materjałów wybuchowych, specjalna komisja złożona z przedstawicieli powyższych ministerstw zwiedzi fabryki materjałów wybuchowych na terenie całego państwa.

PRIMA APRILIS DLA POSŁÓW.

Warszawa. (Tel. wł.) Sejm zaroił się dziś od posłów, którzy przybyli po dyjety. Kancelarja sejmowa zawiodła jednak nadzieje, gdyż wypłata dyjet będzie dokonana dopiero jutro. W ten sposób Prima Aprilis posłowie będą musieli spędzić w Warszawie. Ferje świąteczne rozpoczynają się jutro.

STAN BEZROBOCIA.

Warszawa. (Tel. wł.) W czasie od 19 do 26 marca na terenie całego państwa było zarejestrowanych 208 267 bezrobotnych. W stosunku do poprzednich tygodni liczba bezrobotnych zmniejszyła się o 2454 osoby. (W Grudziądzu o 489 osób, w Poznaniu o 383 osoby).

ZJAZD NAUKI POLSKIEJ.

Warszawa. (Tel. wł.) 2 kwietnia rozpoczną się w Warszawie obrady Zjazdu naukowego, zorganizowanego przez Kasę im. Mianowskiego. W jeździe tym wezmą udział przedstawiciele wszystkich większych uczelni oraz najwybitniejsze siły nauki polskiej. Zapowiedzieli również swój udział Prezydent Rzeczypospolitej i wicepremjer Bartel. Zjazd potrwa trzy dni. W niedzielę, 3 kwietnia uczestników zjazdu podejmować będzie śniadaniem wicepremjer Bartel w prywatnych apartamentach.

NIEMCY ŻĄDAJĄ REWIZJI ODSZKODOWAŃ.

Berlin. W Reichstagu toczyła się dyskusja nad budżetem ciężarów wojennych Niemiec. Poseł Dessauer wykazał, że Niemcy uzyskały z Ameryki pożyczek długoterminowych na sumę 2 200 miljonów marek. Ten napływ złota ułatwił gospodarce niemieckiej wybrnięcie z trudności, jednakże jest rzeczą wykluczoną na przyszłość, aby gospodarka niemiecka i przemysł niemiecki mogły sobie pozwolić na dalsze zaciąganie pożyczek. Dlatego też kwestja, czy Niemcy będą mogły wywiązać się z nałożonych na nie zobowiązań i ciężarów, jest nadal zagadnieniem otwartem. Plan Dawesa jest przyjęty tylko do ostatecznego uregulowania kwestyj odszkodowawczych. Niemcy wywiązują się z nałożonych na siebie ciężarów **nie dlatego, że czują się zobowiązani moralnie** (!) lecz dlatego **tylko,** że jako strona przegrywająca zobowiązały się do tego traktatowo. **Niemcy jednak muszą zawsze żądać rewizji tych ciężarów.** Po dyskusji izba przyjęła budżet ciężarów wojennych bez żadnych zmian.

KORONACJA OBRAZU MATKI BOSKIEJ OSTROBRAMSKIEJ.

Wilno. Na uroczystość koronacji obrazu Matki Boskiej w Ostrej Bramie przyjazd swój zapowiedzieli najwyżsi dostojnicy z p. Prezydentem Mościckim na czele. Specjalnie przybyły nuncjusz papieski dokona aktu koronacyjnego dwoma szczerozłotemi koronami. Z okazji tej uroczystości wykonany zostanie specjalny medal pamiątkowy przez mennice państwowe.

PODPISANIE UMOWY TYTONIOWEJ Z GDAŃSKIEM.

Gdańsk. Dziś podpisano w Gdańsku umowę między Polską a Gdańskiem, w przedmiocie zapowiedzianego monopolu tytoniowego. Gdański monopol tytoniowy będzie korzystał z podobnych praw, jakie ustawodawstwo celne przyznaje monopolowi polskiemu. Oznacza to spełnienie prze Gdańsk jednego z głównych warunków zaleconych przez Ligę Narodów w związku z sanacją finansów Gdańska.

CZESKIE USTAWY WOJSKOWE.

Praga. Izba przyjęła projekty ustaw wojskowych, w sprawie pozbawienia wojskowych w służbie czynnej prawa wyborczego, ustalenia stanu ilościowego armji w pokoju na 150 tys. ludzi, powołania cywilnych na ćwiczenia wojskowe i zmiany postanowień dyscyplinarnych.

ACHMED ZOGU PRZEKUPIONY PRZEZ WŁOCHY.

Belgrad. Były prefekt Tirany Calusi oświadczył, że Achmed Zogu otrzymał od rządu włoskiego 15 miljonów lirów za podpisanie traktatu w Tiranie. Faktyczną władzę w Albanji pełnią oficerowie włoscy w ubraniach cywilnych. Tysiące Włochów przebywa w różnym charakterze na terytorjum Albanji. Calusi potwierdził informacje o zarządzeniach mobilizacyjnych Albanji.

JESZCZE JEDNA FAŁSZYWA „INFORMACJA" „POLONII".

Katowce. Śląski Urząd Wojewódzki komunikuje: W numerze 89 „Polonii" ukazała się wiadomość, jakoby p. Wojewoda Grażyński w czasie bytności p. Min. Dobruckiego w Zagłębiu Dąbrowskiem popierał projekt połaczenia szkoły górniczej w Tarnowskich Górach ze szkołą sztygarską w Dąbrowie Górniczej. Wiadomość ta jest mylna. P. Wojewoda Grażyński obiecał pomoc państwowej szkole górniczej w Zagłębiu Dąbrowskiem pod warunkiem, że kształcić się w niej będą także uczniowie z woj. śląskiego. Nie wyklucza to dalszego istnienia szkoły górniczej w Tarnowskich Górach, która jest szkołą prywatną, prowadzoną przez Związek Górniczo-Hutniczy.

WALNY ZJAZD ZWIĄZKU STRZELECKIEGO.

Katowice. W dniu 3 kwietnia br. odbędzie się w Warszawie walny zjazd delegatów Związku Strzeleckiego. Zjazd zaszczyci Swą obecnością Pan Prezydent Rzeczypospolitej, oraz p. Marszałek Piłsudski.

PROLONGATA SYNDYKATU ŻELAZNEGO.

Katowice. Wczoraj została podpisana w Katowicach umowa między hutami polskiemi o przedłużenie działalności syndykatu żelaznego do dnia 30 czerwca 1928 r., czyli o jeden rok. Istniejące dotąd różnice w mniej ważnych szczegółach usunięto wczoraj zupełnie tak, że podpisanie umowy nastąpiło bez żadnych zastrzeżeń.

OGRANICZENIE CZASU SŁUŻBY WOJSKOWEJ.

Genewa. Na posiedzen. komisji przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej rozpoczęto dyskusję nad ograniczeniem trwania służby wojskowej. Delegat Belgji de Broukker proponował wprowadzenie zmian, któreby zapobiegły ewentualności powiększenia kontyngentu wojsk. Komisja przyjęła dodatkowe wnioski, zmierzające do zapobieżenia temu, aby liczba oficerów i podoficerów zawodowych nie przekraczała legalnych potrzeb każdej armji. Poszczególne państwa będą musiały przedstawiać odpowiednie tabele, ustalające maksymalne cyfry oficerów i podoficerów, których to cyfr zobowiążą się nie przekraczać.

ZAMACH NA FORDA.

Nowy Jork. Wczoraj dokonano zamachu na znanego króla automobilowego H. Forda, o którym doniesiono, że wypadł z auta w skutek zderzenia się z drugim automobilem.

PODROŻENIE ŻELAZA.

Warszawa. Cena żelaza podniesiona została o 10½ proc. do złotych 360 za tonę przez syndykat hut żelaznych. Podwyżka obowiązywać będzie z dniem 1-go kwietnia br.

LITWA WYSTĄPI Z LIGI NARODÓW.

Ryga. Pisma łotewskie zamieszczają sensacyjną pogłoskę, jakoby rząd litewski zdecydował się na wystąpienie z Ligi Narodów. Pono sir Drummond otrzymał już odnośne zawiadomienie rządu litewskiego.

KRWAWY TERROR W ALBANJI.

Skutari. Sąd wojenny zasądził 15 osób na karę śmierci i 320 na karę kilkuletniego więzienia za to, że brali udział w powstaniu przeciw Ahmedowi Zogu. Trzynastu, którym udało się zbiedz zagranicę, zasądzono zaocznie na śmierć.

BUNT WOJSK INDYJSKICH.

Kalkuta. Z Hongkong odwołano dwa oddziały indyjskiej piechoty, ponieważ wzbraniały się walczyć przeciw chińskiej rewolucji.

EUROPEJCZYCY OPUSZCZAJĄ PEKIN.

Londyn. „Times" donosi z Pekinu, że na skutek niepewności położenia, amerykańskie kobiety i dzieci zostały wezwane do poczynienia przygotowań celem opuszczenia Pekinu.

List otwarty do pana Korfantego.

Co dzień prawie organ pański „Polonja" poświęca całe łamy na wykazywanie atmosfery niepokoju, jaka rzekomo miała zapanować na Śląsku. Żali się „Polonia", że wiece urządzane przez pana są rozbijane. Sam pan skarży się z pańskimi przyjaciółmi politycznymi na to z trybuny sejmowej, zwłaszcza zaś przykry wypadek p. red. Zabawskiego wydęty został przez „Polonię" oraz rezolucję sejmową Klubu Chrz. Dem. do rozmiarów nieomal katastrofy.

Przyczynami tych nieszczęść i niepowodzeń pana oraz pańskich zwolenników, mają być według opinji „Polonii" zawsze i wszędzie powstańcy, pracownicy podziemi kopalnianych i niw śląskich, a do szeregów których mam ten zaszczyt i ja się zaliczać. Ponadto wolą właśnie tych rzesz powstańczych powołany zostałem na najzaszczytniejsze dla mnie stanowisko: Prezesa Zarządu Głównego Związku Powst. Śl.

Oprócz tego zaszczytu spadł na mnie obowiązek ciężki, obowiązek obrony honoru powstańców, tem cięższy i przykrzejszy, że bronić muszę tych wartości niestety przed panem, synem górnośląskiej ziemi. Nie chcę analizować, jakie przyczyny i wpływy stworzyły z ciebie, byłego kierownika Polaków na Śląsku, najistotniejszego wroga swych Braci, co spowodowało, że to zaufanie, którem cię Lud Górnośląski obdarzył, a które dawało ci jedno z pierwszych miejsc w Rzplitej, przehandlowałeś z żydkami całego świata i z odwiecznymi wrogami Ludu Śląskiego na swój wstyd i upadek.

Wyszedłszy z robotniczej chaty a stanąwszy na czele kapitalistycznych spółek, byłeś i jesteś tym, który parł zawsze do jaknajwiększego ucisku robotnika i który swe zdolności i wpływy a nawet zaufanie tego robotnika oddał wyłącznie na pracę w tym kierunku. Pozatem podałeś dłoń odwiecznym naszym wrogom, którzy uciskiem i terorem, krwią i więzieniem, gnębili i ciemiężyli Polaków.

Powodowany rychą, nieugaszoną zaszczytami i pieniędzmi, sięgasz po to, od czego ci wara, po naszą powstańczą cześć. Nie dbasz o Lud Śląski, i jego potrzeby. Jego dolę oddałeś bez protestu własnowolnie na łup niemieckim kapitalistom. Nie dbasz o jego uczucia narodowe i twórczy szeroki rozwój polskości, z lekkiem sercem zezwoliłeś na niszczenie ich przez odwiecznych wrogów, obecnie uderzasz na cześć powstańca, z cynizmem i pogardą kpisz z jego tradycji bojowej, w którą włożył swoją duszę i nie skąpił krwi, a nawet opinję publiczną systematycznie i celowo w tym kierunku organizujesz.

W piśmie swojem „Polonia" płacisz najętym dziennikarzom za oszczerstwa, wymysły i ten jad nienawiści, jaki w stosunku do powstańców z kart dziennika wieje. Inspirujesz podstępnie akty gwałtu przez najętych ludzi, rzucając winę na powstańców. Sam nieraz zabierasz głos w „Polonii" i językiem ulicznika bryzgasz błotem, wyzywasz i wymyślasz. Z trybuny sejmowej nasze święta i manifestacje zwiesz „barbarzyństwem rodzimem", na wiecach wołasz na nas „bydło robocze", „bandyci", „złodzieje", „pałkarze" itd. Z dnia na dzień powstańcy patrzą na ład, którym zionieszz w stosunku do nas i na twoją bezczelność, z jaką szargasz nasze mundury i naszą cześć. I dlatego nienawiść i oburzenie z dnia na dzień wzrasta i nie tylko wśród powstańców, którzy dokładnie uświadamiają sobie twoje cele i haniebne metody, lecz i wśród szerokich rzesz, kierowanych intuicją i zdrowym instynktem narodowo-społecznym. Wobec tego wszystkich, którzy tobie służą, powstańcy traktują jak zło tobie równe a dziwić się nie możesz, szczególnie ty, że oburzenie to objawia się w środkach prostych i niewybrednych.

Ty sam w całej swojej przeszłości politycznej również wybredny w środkach walki nie byłeś, ty, jak mniemasz, człowiek subtelny i kulturalny, przypomnij sobie jakich środków używałeś w stosunku do twoich przeciwników Polaków, nie wstydź się przypomnieć ogółowi faktów rozbijania przez twych ludzi wieców stronnictw politycznych N. P. R., P. P. S. i innych, przypomnij wszystkim jakim byłeś zwolennikiem siły i teroru, jako metody walki politycznej, zwolennikiem faszyzmu i wielbicielem Mussoliniego. Nic przeto dziwnego, że bałamucona przez szereg lat ludność użyła twoich własnych metod. Tylko między twoją całą działalnością polityczną a wypadkiem redaktora Zabawskiego jest olbrzymia nietylko potencjalna lecz i istotna różnica. Ty płaciłeś ludzi i organizowałeś teror, sprawcy ostatniego napadu działali wskutek własnego samorzutnie zbudzonego odruchu.

My nie organizujemy „band, pałkarzy", jak obłudnie twierdzisz, ty sam swojem postępowaniem podrywasz do nieodpowiedzialnych czynów gorętsze jednostki, ty sam bolszewizujesz i meksykanizujesz powstańców, rozdmuchujesz sam te nastroje uliczne, te samosądy nad któremi nikt zapanować nie potrafi. A że ofiarą tego staje się człowiek mniej od ciebie winny, że ta samoobrona Śląskiego Ludu ślepa jest i surowa, to nie my jesteśmy winni. Jeśli zniknie prowokacyjna twoja praca, jeśli uznasz, że rola twoja jako działacza jest na Śląsku skończona, bądź pewny że w spokoju sędziwej doczekasz się starości.

Ja jako Prezes Zarządu Głównego Zw. Powstańców Śl., ani żaden z członków Zarządu Głównego za akty tego rodzaju samoobrony odpowiadać nie możemy.

Uroszczenia zaś p. Zabawskiego, ofiary twej prowokacyjnej działalności, w stosunku do Wojewody Grażyńskiego, są niesmaczne i śmieszne. Niech p. Zabawski pióro swoje umoczy w służbie dla Ludu Śląskiego i w obronie jego słusznych praw, a nie zezwoli na wyzyskiwanie swych zdolności dziennikarskich przez prywatę i zaślepienie partyjne, a wtedy nikt nie poważy się go znieważyć na Śląsku.

Powyższe słowa przedkładam sądowi opinji publicznej, wierząc, że zdrowa opinja publiczna potępi ciebie p. Korfanty, jako właściwego sprawcę i siewcę burz i niepokojów na Śląsku.

Rudolf Kornke
Prezes Zarządu Głównego
Związku Powstańców Śl.

P. Korfanty nawrócił się!?

NARESZCIE STAJE W ROLI LOJALNEGO OBYWATELA.

Wczoraj obiegły miasto pogłoski naprawdę sensacyjne, które, gdyby się sprawdziły, oznaczałyby nowy zwrót w układzie stosunków polit. na Śląsku.

Oto P. Wojewodzie Grażyńskiemu miano przed samym jego odjazdem do Warszawy wręczyć depeszę następującej treści:

„Pod wrażeniem zaciekłej kampanji pism niemieckich, wyzyskujących wszelkie moje posunięcia i wystąpienia do szerzenia przesadzonych wieści o niezgodzie, szarpiącej społeczeństwo śląskie, uważam sobie za obowiązek zapewnić P. Wojewodę o mojej niekłamanej lojalności wobec Państwa, jego interesów i jego przedstawicieli, oraz wyrażam P. Wojewodzie szczere uznanie za jego dotychczasową pracę, gotów w niej nieść pomoc wszelkiemi siłami, jako karny i sumienny obywatel.

W. Korfanty."

Wobec odjazdu P. Wojewody nie mogliśmy sprawdzić tej wiadomości poprzestając na odtworzeniu tej treści przez jednego z obecnych przy wyjeździe P. Wojewody. Zapewne najlepiej wyjaśnią tę sprawę najbliższe numery „Polonii".

Najstarszy polski interes tego rodzaju na G. Śl. dawn. w Bytomiu, obecnie w Katowicach
Zakład malarski, artystycz.-dekoracyjny
NYGA i S-KA
Katowice G. Śl. ul. Zielona 14 Tel. 2021
Wykonuje się wszelkie prace wszelkiego malarstwa wchodzące Ceny umiarkowane

Różne wiadomości.

Przeniesienie muzeum z Rapperswylu do stolicy. Muzeum w Rapperswylu, w Szwajcarji, przeniesione zostanie w listopadzie br. do Warszawy i pomieszczone w dzisiejszej podchorążówce w bibliotece centralnej wojskowej.

Międzynar. Wystawa sanitarno-higjeniczna w Warszawie. Niezwykle imponująco obesłany zostanie dział rentgenologiczny, zapowiedziały bowiem udział pierwszorzędne firmy. W dziale tym demonstrowane będą również aparaty elektromedyczne i lampy kwarcowe firm zagranicznych oraz krajowej wytwórni Blachowicza w Częstochowie, Bracia Lisieccy w Warszawie i innych.

Spis ludności Krakowa zacznie się 1 bm. Miasto podzielone zostało na 70 okręgów spisu. Spis trwać będzie około 3 tygodni.

Wszechświatowy Zjazd Dziennikarzy w Warszawie. 23 maja br. odbędzie się w Warszawie międzynarodowy kongres 30 największych agencyj prasowych. Organizacją zajmuje się PAT. Uczestnicy kongresu zwiedzą Warszawę, Kraków, Wieliczkę, Zakopane i inne miasta polskie.

Wycieczkę Wisła — Polskie Morze urządza Liga Morska i Rzeczna od 7—16 maja dla inteligencji umysłowo pracującej narod. polskiej. Wycieczka wyjedzie z Warszawy na statku luksusowym i zwiedzi Modlin, Płock, Włocławek, Ciechocinek, Toruń, Chełmno, Świecie, Grudziądz, Tczew, Gdańsk, Gdynię i wybrzeża. Zgłoszenia i informacje: Warszawa, ul. Krucza 4, m. 22. Koszta ogólne 156 lub 115 zł.

Rząd rozwiąże warszawską Radę miej. W ciągu b. tygodnia Rada miejska w Warszawie ma być rozwiązana. Komisarzem rządowym ma być mianowany jeden z wyższych urzędników Min. Skarbu.

W turnieju zapasniczym w Warszawie tytuł mistrza Europy oraz I-szą nagrodę (4 tys. zł.) otrzymał Teodor Stekker, II-gą nagrodę (3 tys. zł.) Leon Pinecki, III-cią nagrodę 2500 zł.) Brylla, IV-tą nagrodę (1500 zł.) Karsch. Francuz Raul de Favre za piękną walkę otrzymał złoty żeton pamiątkowy.

Konkurs na skrzynki pocztowe. Min. Poczt i Telegrafów ogłasza konkurs na model automatycznej skrzynki do listów. Termin nadsyłania projektów do dnia 1 czerwca 1927 r. Nagroda za model najlepszy 5000 zł. Modele będą wykonane na koszt Ministerstwa Poczt i Telegrafów.

Rozdział kas sierocych w Cieszyńskiem. Naczelnik wydziału w min. sprawiedliwości p. dr. Jaszczurowski wyjechał do Pragi, celem wzięcia udziału w rokowaniach co do przeprowadzenia rozdziału kas sierocych na Śląsku cieszyńskim.

Ministrem spraw zagran. w Holandji mianowany został Ferdynand Beelaerte van Blocian, dotychczasowy poseł w Brukseli.

Rokowania sowiecko-estońskie o zawarcie paktu gwarancyjnego zostaną podjęte w tym tygodniu.

Najlepszym strzelcem w wojsku amerykańskiem jest Polak L. Lach, sierżant marynarki Stanów Zj., urodzony w Claridge, z rodziny polskiej. Posiada on 74 medale i inne odznaczenia za celne strzelanie z karabinu i pistoletu.

Z życia Polaków na Śląsku Opolskim.

Rodacy nasi na Śląsku Opolskim, znosząc wszystkie upośledzenia wynikające z pruskiego systemu germanizacji i ucisku nie zaniedbują wysiłków około pracy kulturalnej. Jednym z objawów tej kulturalnej akcji był zjazd sekcji żeńskich Towarzystw Młodzieży Śląska Opolskiego odbyty w niedzielę, dnia 27 marca 1927 roku w Raciborzu na sali Strzechy w połączeniu z wystawą robót ręcznych.

Zjazd zorganizowany pod okiem Zw. Polaków w Opolu, a pod protektoratem dyrektora Banku Ludowego p. Malczewskiego miał przebieg wspaniały i zgromadził prócz młodzieży żeńskiej sporo gości ze starszego społeczeństwa. Część oficjalną otworzył dyrektor p. Malczewski, witając przybyłych na zjazd, przyczem dał wyraz swej radości, że może otworzyć pierwszy zjazd młodzieży żeńskiej.

Przemawiali pozatem: imieniem połączonej prasy polskiej Śląska Opolskiego p. Grabski, redaktor Katolika w Bytomiu, imieniem związku Polaków w Niemczech sekretarz general. p. Szczepaniak z Opola a imieniem Zjednoczenia Zawodowego Polskiego p. Aulich z Zabrza. Obecny był również poseł do seimu prowincjonalnego p. budowniczy Affa.

Wśród śpiewów wykonanych bardzo udatnie przez towarzystwa śpiewu Racibórz, Opole i Zaborze, wśród licznych deklamacyj oraz odegrania trzech jednoaktówek zebrani mile przepędzili popołudnie i wieczór, poczem pokrzepieni na duchu ,z wiara w sercach w lepszą przyszłość rozjechali się do swych miejsc rodzinnych.

*

Dnia 20 marca br., w dzień szóstej rocznicy plebiscytu zebrała się ludność polska ze Strzelec i okolicy na wspaniały obchód wiary i mowy ojców naszych. Obchód ten dzięki napływowi licznych rodaczek nabrał form podniosłej uroczystości religijno-narodowej.

Obchód zagaił p. W. Jankowski, który wygłosił przemówienie uroczystościowe. Następnie wygłosił p. Jankowski drugi wykład urozmaicony obrazami świetlnymi. Widzieliśmy na płótnie piękne widoki z Krakowa, jak Wawel, szereg przepięknych kościołów, muzeum i wiele innych rzeczy widzenia godnych. Następna serja obrazów pokazywała widoki z Wieliczki. Zgromadzeni dziękowali tak za pierwszy jak i za drugi wykład burzą oklasków. Przy końcu uroczystości oznajmił p. Jankowski zebranym, że w Strzelcach istnieje nowozałożone kółko śpiewacze. Lekcje śpiewu odbywają się raz tygodniowo i to w środę wieczorem o godzinie 7.30. Prosił zebranych, by przychodzili jak najliczniej na lekcje śpiewu. Uroczystość zakończono pochwaleniem Pana Boga.

Dzień dziwów.

Dzień mamy dziś niezwykły, jeden chyba w roku!
Nadzwyczajne dziwy masz na każdym kroku:

Pan Korfanty pomyślał: „Ej, w tej walce przegram!"
Więc do Wojewody z hołdem śle telegram.

Nie dość na tem: swym skrybom każe, aby oni
Do dziś dnia zaprzestali pisać głupstw w „Polonji".

Dostał bowiem (to zdradzę, gdyż wszystko swój cel ma)
Depeszę z gratulacją — z Doorn od Wilhelma.

Stanie się tedy wielce cnotliwy ów organ,
Tak, że go wykupi sam Dillon lub Morgan.

Pan Zabawny, z bitewnych ran wreszcie wyleczon
Znowu „Gwiazdkę Cieszyńską" obdarzy swą pieczą.

A Francek Politykier, syt sławy i wódek
Ruchliwą swą paszczękę zamknął na sześć kłódek.

Pan Lukaschek, jak słychać (prawda to, nie fraszka)
Zamieszka w Katowicach pod mianem Łukaszka.

Pan Calonder, choć Szwajcar — tak się dziwnie zdarza —
Chce osiąść stale w Polsce z nazwą — Kalendarza.

Zaś „Śląski Głos Poranny" w poczynaniach szparki
Wyłowił w Katowicach wszystkie zegarki! . . .

Dostał bowiem, w swych trudów chwalebnym wyniku
Masowy abonament z zakładu — w Rybniku.

Pan Kustos „patrjota" o sławnem nazwisku
Przysiągł dziś, że już nigdy nie weźmie po pysku

I wniesie w Sejmie, w myśl najlepszych wzorów —
By odesłać do Niemiec szwabskich dyrektorów

I wyda grzmiący apel do wszech rene-gadów
By dzieci wycofali z niemieckich zakładów.

*

Tak, tak! Dzień to niezwykły, dzień złudy, mirażu
Jedyny chyba w całym kalendarzu.

Czechy chcą uczcić Słowackiego.

We wpływowych kołach czeskich rozważa się myśl podjęcia starań, aby podobnie jak było ze zwłokami Henryka Sienkiewicza, transport zwłok Juljusza Słowackiego do Polski skierowany został również na Czechosłowację i aby w Pradze z tej racji mogła się odbyć uroczystość złożenia hołdu przez naród czeski prochom jednego z największych wieszczów polskich.

Złóż datek na Fundusz Wrzesiński.

TAJEMNICE NIEPOWODZENIA DRAMATU KATOWICKIEGO.

Takim tytułem zaopatrzyć należy uwagi z powodu środowej premjery farsy amerykańskiej „Tajemnica powodzenia". Już raz pismo nasze zaznaczyło, że z podobnych sztuk recenzji podawać nie będzie. Po „Królowej z Montmartru", operetce gloryfikującej apaszów paryzkich, kierownictwo działu komedjowego nie chcąc być widocznie zdystansowane w tym względzie, wystawiło „Tajemnicę powodzenia", „pouczającą", że powodzenie w interesie mieć można prze zoperowanie fałszywymi pieniądzmi, tylko naprzód trzeba wydoskonalić się w tym „fachu"!

Źle jest z naszym działem komedjowym i zdaje się, że w tym sezonie trzeba będzie położyć już nań krzyżyk, bo p. Krokowski nie zdąży zorjentować się w teatralnych potrzebach Śląska.

Przyczyna niepowodzeń Dramatu katowickiego nie jest już tajemnicą; jest nią linja bezideowa, po której Dyrekcja teatru i kierownictwo Dramatu kroczy w tym dziale od samego początku sezonu. Życzyć sobie należy, aby ten sezon skończył się jaknajprędzej, bo wszelkie rady ze strony kompetentnej, to groch o ścianę.

Żal nam serdecznie, że tak dobre siły komedjowe jak pp. Kijowski, Chmurkowski, Krzywicka, Ludwiżanka i in. muszą się marnować graniem tak bezsensownych głupstw.

Za wystawienie „Kościuszki pod Racławicami" wyraziliśmy Teatrowi naszemu szczere uznanie, lecz na podstawie głosów dochodzących nas od robotników, radzimy aby sztukę tę grano nie wieczorami, lecz po południu, bo wieczorem w tygodniu lud roboczy idzie wcześnie spać, aby móc już o 4 lub o 5-tej wstać do pracy. Należy temi przedstawieniami zainteresować nasze związki kulturalno-oświatowe i szkoły.

Reflex.

NIEMIECKI PROJEKT REFORMY KALENDARZA.

Niemiecki inż. dr. R. Blochmann z Klonji opracował projekt reformy kalendarza, wprowadzonego jeszcze przez papieża Grzegorza XIII w r. 1582. Według tego projektu rok liczyłby 364 dni zwyczajnych i jeden dzień letni, wsunięty między miesiące czerwiec i lipiec. Miesiące zaczynające kwartały, liczyłyby po 31 dni, wszystkie inne po 30 dni. Wielkanoc przypadałaby zawsze na 8 kwietnia, Zielone Święta na 26 maja, Boże Narodzenie na 24 grudnia — wszystkie na niedzielę. Dzień przestępny przypadałby zawsze na końcu roku. Nie wiadomo jeszcze jak się ustosunkuje do tej reformy kalendarza Watykan i Liga Narodów.

STEFAN ZEMBRZUSKI.

O piastowską ziemię.

Powieść współczesna.

58) (Ciąg dalszy).

— Ambicja milknie, gdy przemawia głos uczucia tak silnego jak u mnie... To uczucie przezwyciężyć musi wszelkie przeszkody... Tem bardziej, że teraz mam w rękach nieograniczoną władzę i siłę.

— Żadna władza nie jest zdolna rozkazać ludzkiemu sercu!

— Ach, to są dziecinne bajki! Imaginacja! Pani sobie wyobrażała, że kocha pani tego człowieka i chce zostać heroiną. —

— Panie Sturm, nawet największa władza nie upoważnia do mówienia impertynencji kobietom, — powiedziała Fryda wyniośle — Daruje pan, że będę musiała przerwać tę rozmowę, która nie doprowadzi do niczego, — dodała i skierowała się ku wyjściu z pokoju, nie spojrzawszy nawet w stronę zażenowanego Sturma.

— Verdammt! zaklął, zostawszy sam w pokoju, — po raz drugi już! Ale ja cię złamię, ty, ty, przeklęta.... Polko! — wyszeptał zbielałemi z gniewu wargami i, jak niepyszny wyszedł z pokoju. Znalazłszy się na ulicy, opanował w zupełności swoje wzruszenie.

— Diablica! — powiedział do siebie. Żeby mi kto powiedział, czy ja ją mocniej kocham, czy nienawidzę! Nie ustąpię! Ona musi być moją, niechce zostać żoną, obejdziemy się i bez tego!

*

Tymczasem Fred na swem nowem stanowisku wykazał sprężystość i energję niespożytą. Zaraz po przyjeździe do Pszczyny odszukał dawnych żołnierzy, co do patrjotyzmu których nie mogło być wątpliwości, wciągnął ich do swojej organizacji i w ten sposób utworzył dość liczne jej kadry.

Zupełnie otwarcie przechodzili w szyku bojowym ulicami miasta, odbywali ćwiczenia na placach.

Ludność patrzyła na to wszystko w zdumieniu.

— Co to być może? mówiono — Wojna dawno ukończona, traktat pokojowy podpisany, armja ma być zredukowana, a tu formuje się jakieś niby wojsko, choć bez oznak wojskowych.

Nie mając żadnego stanowiska urzędowego, potrafił Fred wyrobić sobie w mieście położenie górujące nad wszystkiemi władzami. Landrat spełniał niezwłocznie wszelkie jego żądania,—wiedziano bowiem, że na czele organizacji stoją potężne bardzo osoby.

Na skutek polecenia z komendy głównej przedsięwziął Fred objazdy po powiecie celem stwierdzenia nastroju ludności. Zalecało się też przy każdym takim wyjeździe wykazywać dzielność i brawurę, aby ludność miejscowa zachowała się wobec organizacji z respektem

Dzielne zuchy zrozumiały to polecenie w znaczeniu bardzo rozciągłem i powoli weszło w zwyczaj, że po przyjeździe do jakiejś wsi chwytano kury lub gęsi, natychmiast przyrządzano z nich obiad, resztę brano na zapas do miasta. Krzyk i lament kobiet nie osięgał żadnych rezultatów, gdy mężczyźni próbowali się oprzeć, dostawali po plecach laskami gumowemi. Jeden z wójtów zrobił przedstawienie landratowi o tych najazdach nieznanych ludzi, ten jednak napad na niego z furją, zagroził mu więzieniem tak, iż wystraszony człowiek wycofał swoje pismo.

Z kolei banda Freda przyjechała w odwiedziny i do Borowic. Po konferencji urzędowej z wójtem, w której wypytywano się go o nastroju mieszkańców i starano się utrwalić w nim przekonanie, że ten czysto niemiecki kraj musi pozostać przy Niemczech, na dany znak rzucano się, jak zwykle na poszukiwanie kur, gęsi, masła i innych specjałów, którymi do tej pory nasycić się nie mogło wygłodzone przez czas wojny żołdactwo.

Fred siedział w domu wójta, robiąc notatki.

Przez otwarte okno zobaczył go jeden z młodych ludzi, który niedawno powrócił z wojny, i — stanął jak słup ze zdumienia.

To on, to ten sam, — przez myśl mu przeszło, — to ten oficer...

Na czoło nasunęła mu się chmura gniewu, oczy błysnęły długo tłumionym gniewem, ręce zacisnęły się w pięści.

Nie wiele zastanawiając się nad tem, co czynić pobiegł do domu Pytlików i, wpadłszy jak bomba, zawołał:

— Słuchajcie, jest, jest tu ten oficer, co to rabował we Francji kościół i zabił Manusia...

Gdyby piorun spadł w tej chwili z jasnego nieba, nie zrobił by większego wrażenia na obecnych, jak ta wiadomość. Na chwilę wszyscy jak gdyby skamienieli ze zgrozy i przerażenia.

Wreszcie Hanys podniósł się i zawołał:

— Gdzie on, ten zbój i świętokradca?!...

— Jest, u amtowego siedzi... On musi być naczelnikiem tych zbójów, co teraz po wsi boruja.

— Prowadź! — zawołał nieszczęśliwy ojciec — a na twarzy jego odmalował się kamienny spokój i determinacja.

Wyszli na ulicę, tam już spotkali kilku mężczyzn, którym już ktoś powiedział, że we wsi jest zabójca Manusia.. Przyłączyli się więc do nich i podążyli ku domowi amtowego. W tej chwili siedział tam dowódca tej wahaty sam jeden, gdyż podwładni jego zajęci byli w jednym z domów przygotowaniem do obiadu.

Tłumną gromadą wkroczyli do wnętrza za chmurnym i zdeterminowanym Hanysem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Zawodowe szkolnictwo żeńskie w Województwie Śląskiem.

Od dawna dawał się odczuwać na terenie Województwa Śląskiego dotkliwy brak szkół zawodowych żeńskich. W chwili przejęcia przez Polskę tego terenu nie było na obszarze G. Śląska ani jednej polskiej zawodowej szkoły żeńskiej, zaś na terenie Śląska Cieszyńskiego istniały ttylko dwie szkoły tego typu, obie niemieckie: jedna prywatna w Bielsku, druga SS. Boromeuszek w Cieszynie.

Pragnąc zaspokoić tę potrzebę Wojewódzki Wydział Oświecenia Publ. czyni starania w kierunku zorganizowania tych szkół, niemniej popiera każdą akcję, zmierzającą do ich uruchomienia. Zanim jednak szkoły te powstaną starają się władze szkolne o to, aby dziewczęta, pracujące w przemyśle, uzupełniały na razie swe wiadomości w istniejących zawodowych szkołach dokształcających żeńskich.

Wprawdzie zarówno austyjacka, jak i niemiecka ustawa przemysłowa, zawierają przepis o przymusowem uczęszczaniu dziewcząt do szkół dokształcających, lecz zastosowanie tego przymusu uzależniają od postanowień statutów miejscowych szkół. Z tego też powodu Wydział Oświecenia Publ. Woj. Śląskiego zwrócił się do gmin z wezwaniem przeprowadzenia odpowiednich zmian statutów. Podjęta akcja nie wydała jednak pożądanego rezultatu, część bowiem gmin nie wprowadziła dotychczas odnośnego przymusu szkolnego.

Wymienione wyżej zawodowe szkoły dokształcające żeńskie, przemysłowe i handlowe, istnieją już w Katowicach, Król. Hucie, Siemianowicach, Cieszynie, Jaworzu, Mysłowicach, Lipinach, Rybniku i Wodzisławiu.

Obok powyższej śląskie władze szkolne pomyślały o innej również niesłychanie doniosłej akcji.

Pragnąc umożliwić dziewczętom, które ukończyły szkołę powszechną zdobycie wiadomości fachowych, z zakresu krawieczyzny, bielizniarstwa, modniarstwa, oraz innych z zakresu gospodarstwa domowego, nadto zapoznać z nauką o hygienie, polskie władze szkolne uruchomiły odpowiednie kursy i specjalne typy szkół.

W tej chwili istnieją takie szkoły w trzech miejscowościach a mianowicie: zawodowa szkoła żeńska Macierzy Szkolnej w Bielsku, obejmująca trzechletni program nauczania i jednoroczny kurs, dalej szkoła gospodarcza w Łyskach, oraz szkoła gospodarcza SS. Urszulanek w Rybniku. Obok powyższych szkół uruchomiono osobne kursy krawieczyzny i szycia w Siemianowicach, Król. Hucie, Tarnowskich Górach, Katowicach i Cieszynie.

Wszystkie te szkoły i kursy oparte są o organizacje społeczne i wydatnie subwencjonowane, zarówno przez Ministerstwo Wyznań Rel. i Ośw. Publ., jak i Województwo Śląskie z funduszów przemysłowych, płynących z podatków od świadectw i kart rejestracyjnych przemysłowych.

Ze średnich żeńskich szkół zawodowych, przemysłowych i handlowych należy wymienić: równoległe klasy przy szkołach handlowych w Cieszynie, Katowicach i Król. Hucie, oraz koedukacyjne gimnazjum handlowe w Królewskiej Hucie.

NOTORYCZNY MOSKALOFIL KRAMARZ PRZECIW POLSCE.

Praga. (Tel. wł.) — Z racji cieszyńskiego procesu ogłasza dr. Kramarz w „Narodnich Listach" artykuł pt. „Polacy i nasze prawa państwowe", **pełen złośliwych insynuacyj pod adresem Polski.** Autor, opierając się na argumentacji występującego w procesie obrońcy interesów państwa polskiego, że Cieszyn był lennem koronnem czeskiem i że arcyksiążę nie uczynił tego, co należało, jeżeli chciał, by Cieszyn był jego własnością, przypomina że p. Dmowski na paryskiej konferencji pokojowej zaprzeczał, jakoby Śląsk był częścią koronną czeską i twierdził, że ziemia ta była własnością Austrji. Dr. Kramarz wyraża ubolewanie, iż zabrakło dziś historycznej Rosji, której to brak odczuwa **boleśnie zarówno Czechosłowacja jak i Jugosławja.**

Walny Zjazd Powstańców w Tarnowskich Górach.

W niedzielę ub. odbył się walny Zjazd prezesów i delegatów gr. m. Zw. Powst. Śl. z całego powiatu. Jako Przewodniczący Zjazdu został wybrany Predstawiciel Zarządu Głównego p. Lorc. Po sprawozdaniu Zarządu z swej działalności udzielono mu jednogłośnie absolutorjum, po którem p. Lorc przystąpił do wyboru nowego zarządu. Wybrani zostali: prezes p. Zając Franciszek, sekretarz p. Soremski Józef, skarbnik p. Mazur Wilhelm, zast. prezesa p. Zowiślok Franciszek, zast. sekret. p. Hajda Jan, ławnicy pp. Fronczek Florjan i Walisko Jan, delegaci pp. Stręcioch, Fronczek. Do komisji rewizyjnej wybrano: pp. Gałeczka Jan, Koloch, Molik St. Po dokonanym wyborze, prezes pow. p. Zając dziękuje Zjazdowi w imieniu całego Zarządu za okazanie zaufania, apeluje do zebranych o poparcie nowego Zarządu w przyszłych jego zabiegach i wspomina jaka praca go czeka w przyszłości. Następnie wspomina o pozostałych braciach po drugiej stronie jak i poległych braciach w Powstaniach.

Kara chłosty na rynku w Katowicach.

(r.) Dnia 1 kwietnia br. o godz. 1 w południe na Rynku w Katowicach natąpi wykonanie wyroku na jednym z przekupniów, który za nieprzestrzeganie cen maksymalnych ustanowionych przez magistracką komisję do badania cen artykułów pierwszej potrzeby — skazany został przez też komisję na karę chłosty.

Egzekucja dokonana zostanie publicznie, a wykonawcą będzie strażak miejski.

Powszechne wykłady Uniwersytetu Jagiellońskiego NA ŚLĄSKU.

Staraniem Tow. Czytelni Ludowych odbędą się następujące wykłady:

I. „Co jest podstawą naszych dążeń narodowych" wygłosi p. prof. Rymar.

a) w Katowicach dnia 2 kwietnia br. o godz. 8 wiecz. w auli Gimnazjum Państwowego (ul. Mickiewicza 13) b) w Wielkich Hajdukach dnia 3 kwietnia br o godz. 4 po poł. w sali Kat. Domu Związkowego (ul. Kościelna 6). c) w Mysłowicach dnia 3 kwietnia br. o godz. 7 wiecz. w auli Seminarjum Nauczycielskiego Męskiego (ul. Seminarjalna 6).

II. „Słowiański sąsiad Czechosłowacja" wygłosi p. prof. dr. Magiera: a) w Król. Hucie dnia 2 kwietnia br. o godz. 8 wieczorem w auli Gimnazjum żeńsk. (plac Kopernika); b) w Świętochłowicach dnia 3 kwietnia br. o godz. 6,30 wiecz. w ćwiczni gimnastycznej (ul. Wodna 6).

III. „Śląsk a Polska w dobie Rzeczypospolitej (XIV—XVIII wiek)" wygłosi p. prof. dr. Przywarski; a) w Siemianowicach dnia 2 kwietnia br. o godzinie 8 wiecz. w sali przy probostwie; b) w Szarleju dnia 3 kwietnia br. o godz. 4 po poł. w szkole II (ul. Gimnazjalna); c) w Rudzie dnia 3 kwietnia br. o godz. wiecz. w sali T. C. L. (ul. Janasa). Wykład p. prof. Dr. Magiery ilustrowany będzie obrazami świetlnemi.

Ze sądu w Katowicach.

ECHA PROCESU LUKASCHKA.

Dn. 31 marca br. przed sądem powiatowym w Katowicach rozpatrywano sprawę Józefa Helmrycha, odpowiedzialnego redaktora czasopisma niem. „Volkswille" wychodzącego w Katowicach, oskarżonego o oszczercze poniżanie urządzeń państwowych. Mianowicie w nr. 23 tego dziennika z 29 stycznia br. ukazał się artykuł p. tyt. „Der Spionageprozess Lukaschek". W artykule tym autor zarzucał, że praca naszego wywiadu polityczno-wojskowego jest ciemną, że pewne koła wiedziały już przed rozpoczęciem procesu, jaki będzie wynik jego itp.

Oskarżony na rozprawie tłumaczył się, że właściwie nic nie widzi w treści artykułu przestępnego.

Sąd po naradzie uznał oskarżonego winnym występku oszczerczego poniżania urządzeń państwowych z § 131 u. k. n. i skazał go na 30 złotych grzywny, a w razie niezapłacenia na 1 miesiąc więzienia.

ZASĄDZENIE KUSTOSA.

Dalej rozpatrywano sprawę odp. redaktora „Głosu Górnego Śląska" Jana Kustosa oskarżonego o oszczerstwo. We wrześniu ub. roku ukazał się w „Głosie G. Śląska" artykuł pod tyt. „Co na to Dyr. Ceł w Mysłowicach, co na to minister skarbu". W artykule tym zarzucono st. referentowi w dyr. ceł w Mysłowicach Ziemble, że ten obchodzi się niegrzecznie z publicznością, że zachowuje się w biurze nieodpowiednio itp. Na rozprawie sądowej oskarżonemu dowód prawdy w zupełności się nie udał, wszystkie zarzuty okazały się nieprawdziwemi,

Sąd po naradzie uznał oskarżonego winnym zniewagi i skazał go na 1 miesiąc więzienia, motywując swój wyrok tem, że oskarżonemu należy się surowsza kara ze względu na jego liczne poprzednie kary.

SPRAWY STRAJKU SZKOLNEGO PRZED SĄDEM OKRĘGOWYM.

Dn. 30 marca br. trzecia izba karna S. O. w Katowicach rozpatrywała sprawy odwoławcze opornych rodziców Polaków, którzy dzieci swe pozapisywały do szkół mniejszości.

Ukarani przez sąd pierwszej instancji grzywną wszyscy wnieśli na gotowych blankietach wygotowanych przez „Volksbund" w Katowicach prośby o odwołanie. Prawie wszystkie odwołania oskarżonych sąd odrzucił, zatwierdzając wyrok sądu pierwszej instancji. Ciekawe były tłumaczenia się niektórych oskarżonych. Przyznawali się oni, że blankiety odwoławcze otrzymali z „Volksbundu". Znalazło się pomiędzy oskarżonymi kilku Polaków rodem z kongresówki, którzy żonaci są z Polkami, a jednak pozapisywali swe dzieci do szkoły mniejszości. Od tych nie można było dowiedzieć się, co skłoniło ich do tego kroku. Tłumaczyli się przeważnie, że tylko czasowo chcieli, aby ich dzieci chodziły do szkoły niemieckiej, a potem mieli zamiar przenieść je do szkoły polskiej. Jest to jeszcze jeden dowód, że ludzie ci działali pod presją z góry i spodziewali się, że w przyszłości, gdy nie będą już zależni, będą posyłali swe dzieci do szkoły polskiej.

„Królewicz polski" w areszcie.

We wsiach pod Warszawą grasował do niedawna pewien młody człowiek, tytułujący się „królewiczem polskim" — kryjącym się rzekomo przed prześladowcami. Ciemnemu chłopstwu pokazywał on jakieś dokumenty, opatrzone pieczęciami, którym włościanie wierzyli. „Królewicz" zebrał sobie gwardję doborowych parobczaków i 19 bm. na swoje imieniny zaczął wyprawiać awantury z manifestem do narodu tronem itd. aż musiała furjata policja zdetronizować i osadzić w areszcie. Biedak ten jest bezrobotnym z pod Wawra.

RESTAURACJA PIAST
Katowice, ul. Warszawska 63a
Baczność! Niezwykła atrakcja!
Dziś o godz. 6⁴⁰ radiokoncert
JANA KIEPURY
O godz. 7⁴⁰ świeże kiszki
O g. 8 odczyt p. Roguszczaka p. t. Dlaczego postanowiłem dać spokój polityce.
Wstęp wolny! Goście mile widziani!

Z chwili.

Witosowe dolary.

Onegdaj pojawiły się w prasie mało na pozór interesująca notatka o okradzeniu p. Witosa. Wiadomość mówiła, że p. Witosowi skradziono z górą tysiąc... dolarów, uzyskanych ze sprzedaży części gruntu.

Że p. Witos sprzedał część gruntu mniej to nas interesuje, ale wielce pikantny jest szczegół, że p. Witos, jak to wynika z omówionej notatki przeprowadza transakcje handlowe w walucie dolarowej, choć walutą naszą jest złoty i to złoty ustabilizowany.

Każdego przeciętnego obywatela poucza się od dawna o tem, by w interesie ostatecznego utrwalenia naszej waluty szanować jej wartość i by w transakcjach operować złotym. Świadomość tego utrwala się coraz bardziej w społeczeństwie i transakcje dolarowe są coraz mniej w użyciu. Tymczasem p. Witos, jak widać zachował całą swą miłość do dolara i za sprzedany grunt każe sobie płacić dolarami. Czy taki proceder wskazuje na wybitne wyrobienie obywatelskie i państwowe i czy godzi się zawierać dolarowe transakcje w kraju b. premjerowi rządu niech osądzi zdrowa opinja publiczna!

Jakżeż dziękować należy Opatrzności, że przewrót majowy uniemożliwił p. Witosowi ponowne premjerostwo rządu. Ładnieby wyglądał nasz złoty pod rządami p. Witosa, wykazującego takie charakterystyczne umiłowanie dolara. Taki napozór drobny szczegół, a jak wiele mówi o typie człowieka, jaki reprezentuje p. Witos!

Genewskie strachy na Lachy.

P. Pant, przedstawiciel Niemców w sejmie śląskim, użył ostatniej dyskusji budżetowej do tradycyjnych skarg na władze polskie. Opiekuje się też stale p. Pant rzekomem upośledzeniem szkolnictwa mniejszości. Mówiąc o tej sprawie próbował p. Pant naginać ostatnią uchwałę Rady Ligi wedle swego widzimisię i zapowiedział, że jeśliby w naszym roku szkolnym władze ponowiły „kontrolę" wniosków szkolnych, to Niemcy pójdą do Genewy z nową skargą.

Odpowiadamy krótko: Szczęśliwej podróży będziemy Niemcom życzyć i takiego samego „sukcesu" jak na ostatniej sesji. Genewskie strachy na Lachy nie robią już dziś wrażenia panie Pant. Nasi Niemcy muszą się pozbyć jakichkolwiek złudzeń, by w drodze skargi do Genewy mogli na Polsce wymusić to, co jest sprzeczne z istotnemi uprawnieniami mniejszości i polską racją stanu.

Rozmaitości.

ZALUDNIENIE ŚWIATA.

W 1910 r. było na kuli ziemskiej 1600 miljonów ludzi, 1920 r. 1790 miljonów, a 1924 r. 1894 miljony. Przyrost ludności w poszczególnych częściach świata wynosi w Ameryce 26 proc., następnie idą Azja, Australja, Afryka, a na końcu Europa z trzema procentami. W r. 1924 wynosiła liczba mieszkańców w Europie 48,2 na kilometr kl. w Ameryce 5,2, w Afryce 4,8, w Azji 24,3.

Wiadomości bieżące.

TEATR POLSKI.

Kościuszko pod Racławicami.

W piątek 1 kwietnia ukaże się po raz 5-ty ciesząca się niebywałem powodzeniem sztuka patrjotyczna „Kościuszko pod Racławicami."

REPERTUAR.

Piątek, dnia 1 kwietnia, po południu o g. 4.30 Koncert Beethovenowski.

Piątek, dnia 1 kwietnia wieczór „Kościuszko pod Racławicami.

Sobota, dnia 2 kwietnia, „Rozwódka", premjera.

Sobota dnia 2 kwietnia „Tajemnica powodzenia" Nowy Bytom.

Niedziela, dnia 3 kwietnia „Robert i Bertrand" przedstawienie zakupione przez Stow. Młodzieży „Siła" o godz. 3 pp.

Niedziela, 3 kwietnia wiecz. „Rozwódka".

Poniedziałek dnia 4 kwietnia „Niziny" Cieszyn.

Poniedziałek, dnia 4 kwietnia „Tajemnica powodzenia" Tarnowskie Góry.

(K) **Prawnuk Bartosza Głowackiego w Katowicach.** Na Śląsku bawi od kilku dni wycieczka włościan z pod Krakowa, wśród których znajduje się p. **Jędrzej Głowacki**, rolnik z Racławic, prawnuk dowódcy bohaterskich kosynierów Kościuszkowskich. Miłi goście swoim barwnym strojem krakowskim zwracają powszechną uwagę. Dziś wieczorem wezmą udział w przedstawieniu „Kościuszki pod Racławicami" w Teatrze Polskim. Dyrekcja teatru przygotowała dla niezwykłych gości honorowe miejsca; p. Głowacki zasiądzie w loży magistrackiej jako gość p. prezydenta Górnika, który dziś po południu o godz. 3 podejmować będzie Krakusów obiadem w Barze Teatralnym. Przygrywać będzie orkiestra policji miejskiej.

Publiczność nasza pospieszy niewątpliwie na dzisiejsze przedstawienie w teatrze, aby powitać drogich gości z pod historycznych Racławic.

—o—

(K) **Rekolekcje dla inteligencji w Katowicach.** Za przykładem innych miast, dzięki inicjatywie Jego Eminencji Księdza Biskupa i Sodalicji Marjańskiej Pań odbędą się w Kościele Najśw. Panny Marji trzechdniowe rekolekcje dla inteligencji w dniach 5, 6 i 7 kwietnia br. Nauk rekolekcyjnych udzielać będzie słynny krakowski kaznodzieja ks. Rostworowski T. J. Szczegółowy program zostanie ogłoszony później.

(K) **Wojewódzki Dzień Lotniczy L. O. P. P.** W sobotę dnia 2 i w niedzielę 3 kwietnia br. odbędzie się na terenie Wojew. Śląskiego Wojewódzki Dzień Lotniczy L. O. P. P. Oprócz uroczystości, których programy ustala miejsc. i powiat. komitet L. O. P. P., urządzona będzie w tych dniach we wszystkich miejscowościach na ulicach i w lokalach publicznych rozsprzedaż znaczków L. O. P. P. po 20, 50 gr. i po 1 zł. Dochód z rozsprzedaży znaczków L. O. P. P. przeznaczony jest na dokończenie budowy pierwszej śląskiej stacji lotniczej L. O. P. P. w Katowicach. W dniu Lotniczym powinni wszyscy obywatele polscy, zamieszkali w Wojew. Śląskiem przypiąć na piersi znaczek L. O. P. P. Kto nie jest członkiem L. O. P. P., powinien w tym dniu zapisać się na listę członków L. O. P. P. Wszyscy obywatele w Wojew. Śl. powinni zrozumieć doniosłe polityczne i gospodarcze znaczenie dla Państwa i społeczeństwa rozwoju lotnictwa polskiego.

(K) **P. Roguszczak żegna się z politykierstwem.** Jak się dowiadujemy, w piątek o godz. 8 wiecz. w lokalu „Piast" (Warszawska 68a) wygłosi p. Roguszczak odczyt p. t. „Dlaczego postanowiłem dać spokój polityce". Nie wiemy czy chodzi tu o osobę znanego posła Roguszczaka. Jeżeli tak, to wiadomość, wyrażoną w tytule jego odczytu, należy przyjąć z uznaniem i szczerze jej przyklasnąć...

(K) **Z życia członków Bractwa Strzeleckiego.** Pierwsze zebranie plenarne Bractwa Strzeleckiego w Katowicach odbędzie się w sobotę, dnia 2 kwietnia br. o godz. 20 w Hotelu „Savoy".

— Dnia 4 kwietnia br. o godz. 8 wieczorem w lokalu p. Grabowskiego przy ul. Piekarskiej w Szarleju odbędzie się posiedzenie Bractwa Strzeleckiego. Na porządku dziennym m. in. przyjęcie nowych członków, złożenie ślubów, sprawa założenia kasy pośmiertnej dla członków, sprawa ubezpieczeń od nieszczęśliwych wypadków, sprawa umundurowania itp. Zaznacza się, że nieobecni poddają się powziętym uchwałom.

— Śl. Urząd Wojew. w Katowicach zatwierdził statut Bractwa Strzeleckiego w Szarleju-Piekarach.

(K) **Czyn godny uznania.** Związek kupców niemieckich w Katowicach powziął wczoraj uchwałę, która świadczy o pełnem zrozumieniu hasła zgodnego współżycia z ludnością polską: oto począwszy od dzisiaj we wszystkich sklepach niemieckich obowiązuje w kontakcie z klijentelą mowa polska. Język niemiecki będzie używany tylko wobec nieumiejących po polsku. Ta uchwała kupiectwa niemieckiego, będąca zadośćuczynieniem postulatom, oddawna wyrażanym przez prasę i publiczność, godna jest rzetelnego uznania.

Z drugiej strony i publiczność, wchodząc do jakiegokolwiek sklepu, powinna się posługiwać wyłącznie językiem polskim.

(K) **Z ruchu abstynenckiego.** W piątek, dnia 1 kwietnia br. o godz. 7-ej wieczorem odbędzie się w sali domu Związkowego przy kościele N. M. P. w Katowicach zebranie Wydziału przygotowawczego Śląskiej Ligi przeciwalkoholowej. Na zebraniu mają być poczynione dalsze kroki celem organizacji.

(K) **Klub Kolejarzy „Abstynentów".** Wczoraj w sali „Tivoli" przy ulicy Kościuszki w Katowicach odbyło się zebranie organizacyjne grupy kolejarzy, którzy postanowili utworzyć pierwsze na Górnym Śląsku kółko kolejarzy abstynentów. W głosowaniu wybrani zostali: **Prezes — Szrajer Wilhelm, wiceprezes — Szymura Paweł, sekretarz — Hanik Robert, zastępca** sekretarza — Lesik Andrzej, skarbnik — Buchta Paweł. Mężami zaufania zostali: Ulfig, Gorol Wilhelm i Garus. Komisja rewizyjna: Widera Piotr, Graboń Aleksy. (z)

(K) **Echo notatki.** W notatce, pt. „Pakuła aresztowany w Mikołowie", która ukazała się w Nr. 74 naszego pisma z dnia 31 marca br., zaszła następująca pomyłka: wśród aresztowanych znajduje się z Szopienic **Franciszek Cyba**, a nie p. **Mateusz Cyba.** Mimowolną pomyłkę z przyjemnością niniejszem prostujemy.

(K.) **Wielki koncert na budowę lotniska w Katowicach.** W sobotę dn. 2 i w niedzielę 3 bm. od godz. 6 wieczorem do godz. 1-ej w nocy w poczekalni II-III klasy dworca kolejowego w Katowicach odbędzie się z okazji Wojewódzkiego dnia Lotniczego wielki koncert orkiestry kolejowej pod batutą kapelmistrza p. Niczego. Program koncertu zawiera 25 pierwszorzędnych utworów: Nowowiejskiego, Mendelsohna, Bizeta, Offenbacha Meyerbeera, Verdiego, Moniuszki, Gounota, Szopena, Rosiniego, Suppego, Wagnera, Flotowa, Straussa, Osmańskiego i innych.

(K.) **Wielkie przedstawienie na budowę lotniska.** — Z okazji Wojewódzkiego dnia Lotniczego Kolejowa Sekcja Lotnicza urządza wielce urozmaicone przedstawienie w Sali Powstańców przy ul. Wolności w Katowicach **dnia 4 bm.** od g. 19 i pół do 23. Na program złoży się: odczyt o budowie lotniska w Katowicach, popisy orkiestry kolej., występ chóru kolejowego, zapasy atletyczne sportowego klubu kol., popisy sztucznej jazdy cyklistów, występ humorysty p. Krola, popisy sokołów i sokolic, żonglerów, a na zakończenie 3 żywe obrazy z udziałem 22 sokołów.

(K) **Daremne zabiegi.** P. Robert Pietsch, dotychczasowy starszy dyrektor kopalń węgla Huty Laury i Królewskiej miał wedle umowy zawartej między nim a zarządem hut z dniem 1 kwietnia opuścić zajmowane dotychczas stanowisko. Tymczasem — jak nas informują — p. Pietsch czyni usilne zabiegi, aby utrzymać się na zajmowanem stanowisku. O ile nam wiadomo, zabiegi te nie odniosą skutku i p. dyrektor Pietsch będzie musiał opuścić teren Śląska.

(K) **Od rodziny ś. p. Gajewskiego,** ppor. rezerwy, o którego tragicznej śmierci donosiliśmy kilda dni temu, otrzymujemy oświadczenie, że tragicznie zmarły wśród pozostawionych przez siebie listów nie pozostawił listy długów.

(K) **Zebranie hodowców drobnego inwentarza.** W niedzielę dnia 3 kwietnia br. o godz. 10.15 przed południem w lokalu restauracji „Do Wypoczynku" przy ul. św. Jana w Katowicach odbędzie się zebranie delegatów organizacji hodowców drobnego inwentarza, zarejestrowanych w Śląskiej Izbie Rolniczej. Omawiane będą sprawy niskoprocentowych kredytów udzielanych przez Bank Rolny na cele hodowlane. Towarzystwa hodowców drobnego inwentarza, które zgłosiły się do rejestracji przeprowadzonej w lutym br. przez Śl. Izbę Rolniczą — zaprasza się do wysłania na powyższe zebranie najwyżej po dwóch delegatów.

(K) **Chór mieszany „Ogniwo" w Katowicach** pod kierownictwem dyrektora Instytutu Muzycznego p. Stoińskiego rozwija żywą działalność w kierunku zrealizowania nowego programu, obejmującego poważne i wielkie utwory literatury chórowej. Nowych członków przyjmuje się codziennie w Sekretarjacie towarzystwa, przy ul. Teatralnej 7, od godz. 5—7 po poł. Tamże próba głosu.

Jan Kiepura w Katowicach.

Jak się telefonicznie dowiadujemy od naszego krakowskiego korespondenta, dziś tj. w piątek o godz. 6,45 radjostacja krakowska nadaje drogą retransmisji trzy arje, śpiewane przez naszego „króla tenorów" Kiepurę w Stuttgarcie. Znakomity tenor odśpiewa trzy popisowe arje: z „Turandot" z „Cyganerji" i z „Rigoletto".

Tak więc nasi radjoamatorzy będą mieli niezwykłą, nieobjętą zapowiedzianym programem atrakcję. W Katowicach stanie się ona dostępna także dla licznej rzeszy miłośników śpiewu, gdyż wszystkie firmy, posiadające głośniki uliczne (m. i. na ul. Poprzecznej) dadzą tę atrakcję słyszeć jako koncert uliczny.

Przypominamy, że radjostacja krakowska ma falę 422.

Manifestacyjny pochód Związku Narodowego Powstańców.

P. KORFANTY ODBIERZE „DEFILADĘ".

Jak się dowiadujemy, Narodowy Związek Powstańców, urażony naszem powątpiewaniem w jego rzekomą „liczebność" w czasie pamiętnej manifestacji plebiscytowej, a zarazem chcąc dać wyraz swemu „oburzeniu" z powodu napadu trzech Łagiewniczan na red. Zabawskiego, urządza dziś, t. j. w piątek manifestacyjny pochód ze sztandarami i orkiestrą przez miasto. Pochód wyjdzie z przed lokalu Związku i defilując przez całe miasto uda się przed redakcję „Polonii", gdzie wręczy red. Zabawskiemu manifestacyjny adres.

Radzi będziemy wreszcie zobaczyć prawdziwą „liczebność" Związku i gotowi jesteśmy dać świadectwo prawdzie, jeśli ona okaże się pokaźna. Wyrażamy przytem nadzieję, że do żadnych ekscesów i demonstracji nie dojdzie.

Pochód zapowiedziany jest na godz. 11 przed południem. Podobno defiladę przyjmie przed lokalem „Polonii" p. Korfanty w otoczeniu sztabu redakcyjnego.

Fiskalna trzynastka p. Korfantego.

ROZPRAWA SĄDOWA O NADUŻYCIA PODATKOWE.

Dnia 13 kwietnia r. b. odbędzie się w Sądzie Okręgowym w Katowicach rozprawa sądowa przeciwko p. W. Korfantemu, oskarżonemu o nadużycia podatkowe.

Przy tej sposobności należy zaznaczyć, — co przypomina prasa warszawska — że w ostatnich dniach zakłady „Hohenlohe" zapłaciły część należności i kary za nadużycia podatkowe. Wpłata wynosi 845 905 zł., w tem samej należności 422 952,50 zł., a osobno zamiast należnych 69 000 zł. za szmugiel tylko 44 000 zł.

Jest to dowód, że wobec zakładów „Hohenlohe" stosowano tytułem kary tylko podwójny wymiar, co świadczy o „dobrotliwości" rządów przedmajowych, które nie pomnąc na ustawę o 20-krotnym wymiarze kary, dla zakładów „Hohenlohe" miały duże względy, nie zapominając nigdy stosować tej ustawy w całej rozciągłości wobec słabszego kupiectwa.

Oczywiście należy przypomnieć, że **za zakładami „Hohenlohe" ujmował się przecież p. Korfanty.**

Nadesłane.

PAPIEROSY, CYGARA I PRESÓWKA

w hurtownej i drobnej sprzedaży tanio do nabycia.

Jan Kustok, Katowice, ul. Andrzeja 14.

Spieszyć, póki zapas starczy!

Z Katowickiego

(K) **Radjo-amatorzy organizują się.** W sobotę dnia 26 bm. odbędzie się w Mysłowicach o godz. 8-ej wiecz. w winiarni pod ratuszem zebranie drugie radjoamatorów mysłowickich. Na zebraniu rostrzygnie się sprawa zorganizowania Koła i nastąpi wybór zarządu.

(K) **„Opolanka" w Siemianowicach.** Dnia 3 kwietnia br. zespół teatralny „Opolanka" wystąpi gościnnie w Siemianowicach w lokalu p. Uchera, dając dwa przedstawienia: o godz. 13 m. 30 — dla dziatwy szkolnej i o godz. 6 m. 30 — dla starszych. Szczegóły w afiszach.

(K) **Z kroniki kradzieży w Mysłowicach.** W Mysłowicach dokonano w ostatnich dniach szeregu śmiałych kradzieży. W. P. skradziono rower. Do hurtowni tytoniowej p. Mańki wkradli się dwaj nieletni chłopcy, którzy zostali złapani na gorącym uczynku.

W szkole I. dokonano kradzieży 80 metrów rur cynkowych.

(K) **Udaremnione przemytnictwo.** Policja mysłowicka aresztowała kilka osób, które usiłowały przemycić 25 tuzinów pończoch damskich, 4 tys. kostek „Maggi", przyprawy korzennej do zup. Towary pochodzące z Niemiec skonfiskowano.

(K.) **Uroczysta wieczornica „Sokoła" w Załężu.** Ku uczczeniu 25 rocznicy walki dzieci polskich we Wrześni urządza miejsc. tow. gimn. „Sokół" w niedzielę, 3. kwietnia br. o godz. 7,15 w sali p. Wismacha w Załężu „Uroczysty Wieczór Rodzicielski". Na program wieczoru składają się: 1) Słowo wstępne wygłosi insp. szkoły p. Kołodziej. 2) Śpiewy chóralne sokolich oddz. młodocianych. 3) Występy wszystkich oddz. młodocianych. 4) Przemów. „Wrześniaków" klas. szkoły p. Kiełczewskiego i p. Twardowskiej. 5) Deklamacje dzieci. 6) „Bohaterskie dzieci", obraz dramatyczny z czasu strejku szkoln. wykona zespół amatorów „Sokoła". Dnia 6 kwietnia po nabożeństwie szkolnem odbędzie się o godz. 11 „Poranek dla młodzieży". Wstępne dla młodz. 20 gr. Ceny miejsc od 0,80 do 2,00 złotych. Bilety można nabyć u kasjera p. Wojtyczki codziennie wiecz. w sali ćwiczeń; przed urocz. przy wejściu na salę. Czysty zysk przeznaczony na budowę boiska sokolego.

Czy jesteś członkiem Z. O. K. Z.?

Z Świętochłowickiego

(Ś.) **Naprawa wodomierzy, przy wodociągach.** Wydz. Pow. w Świętochłowicach zamierza w najkrótszym czasie polecić naprawę wodomierzy przy wodociągach w powiecie świętochłowickim. Zainteresowane firmy mogą nadsyłać oferty do Wydziału Powiatowego w Świętochłowicach. Bliższych informacji udziela się w Powiatowym Urzędzie Budowlanym, gmach Starostwa (pokój 25) między godz. 10 a 13.

(Ś.) **Produkcja kopalń okręgu Szarleja.** W lutym br. kopalnia „Nowa Helena" wyprodukowała galmanu 964,50 t., blendy 10.6642,50 t. (robotników zatrudnionych 922). Płóczka „Cecylja" wyprodukowała blendy 711 t. kruszczów ołowianych 11 t. (robotników zatrudnionych 357). Płóczka „Jenny Otto" blendy 210 ton, kruszców ołowianych 1 i pół t. (robotników zatrudnionych 242). — Wyżej wymieniona produkcja płóczek obejmuje czasokres od 14 do 19 marca rb. (h.)

(Ś.) **Co słychać w Szarleju?** Szarlej jest ważną placówką kresową, z której dzielni i ruchliwi jego obywatele chętnieby chcieli zrobić twierdzę polskości. Dużo już gmina i społeczeństwo miejscowe zrobiło, lecz bardzo wiele pozostaje jeszcze do zdziałania. Założono tutaj wzorową szkołę gospodarczą, która ma na celu przygotowanie dziewcząt, będących w szkole ostatni rok, do prowadzenia gospodarstwa domowego. Organizuje się ochronkę na 250 dzieci, projektuje się budowę domów mieszkalnych w celu złagodzenia nędzy mieszkaniowej. Rozpoczęte budowy kanalizacyjne wkrótce zostaną zakończone. Projektuje się również budowę ulic oraz obszernego gmachu dla komisarjatu policji. Odczuwa się natomiast, brak rzeźni, któraby zaspokoiła potrzeby mniej więcej 70.000 mieszkańców z Szarleja i okolicy. Rzeźnia w Szarleju bezwarunkowo przyczyniłaby się do zniżki cen na wyroby mięsne.

Z Pszczyńskiego

(P.) **Sklepy w Pszczynie** będą otwarte w niedzielę, dn. 3 kwietnia b. r. od godz. 7 m. 30 do 9 m. 30 i od 12 do 6 po poł.

(P.) **Odczyt z przezroczami w Pszczynie.** Staraniem N. O. K. w Pszczynie odbędzie się dn. 3 kwietnia b. r. o godz. 4 po poł. w miejsc. gimnazjum odczyt z przezroczami p. t. „Św. Teresa". Wstęp dla dorosłych 20 gr., dla młodzieży 10 groszy.

Z Rybnickiego

(R.) **Odczyt Pol. Stow. Inżynierów i Techników** odbędzie się w Rybniku dnia 2 kwietnia br. o godz. 18-ej w sali Hotelu Polskiego. Odczyt pt. „Badanie sejsmiczne i ich zastosowanie do poszukiwań górniczych" wygłosi inż. Tadeusz Pasterczyk.

(R) **Rozwój szkółki drzew Śląskiej Izby Rolniczej.** Szkółka drzew Śląskiej Izby Rolniczej w Górnych Markiowicach pow. Wodzisław założona Wiosną 1926 r. w celu zaopatrzenia całego Województwa Śląskiego w drzewa i krzaki owocowe doboru śląskiego — posiada po roku istnienia 109 tysięcy drzewek, krzaków, sadzonek wszelkiego rodzaju. Na razie kierownictwo szkółki nie sprzedaje swej produkcji, gdyż drzewka i krzaki są za młode. Obok szkółki drzew założony został pomologiczny sad mateczny dla odmian śląskich oraz plantacja — matka wikliny koszykarskiej. Szkółkę i sad założył referent ogrodniczy Śląskiej Izby Rolniczej p. Włosik. Życzeniem Ministerstwa Rolnictwa jest unikanie zakładania małych — powiatowych — szkółek drzew pracujących nieekonomicznie i bez odpowiednich sił fachowych. Śląska Izba Rolnicza zakładając szkółkę drzew ma na myśli założenie później instytutu pomologicznego.

(R.) **Kradzież.** W tych dniach nieznani sprawcy włamali się do chlewu rolnika Pronobisa w Równiu i skradli mu wieprza.

Z Tarnogórskiego

(T.) **Wieczornica w Tarnowskich Górach.** Staraniem grona nauczycielskiego szkoły I. męskiej w Tarnowskich Górach, odbędzie się wieczornica ku uczczeniu 250-letniej rocznicy koronacji króla Jana III Sobieskiego, jako patrona tejże szkoły, dnia 3 kwietnia br. w sali Domu Ludowego.

(T.) **Nazwisko nieznanego powstańca,** zamorowanego w Miasteczku. W uzupełnieniu nazwisk zamordowanych w Miasteczku powstańców otrzymujemy list następującej treści: „W pierwszym powstaniu był zamordowany w Miasteczku na rynku mój ojciec, Piotr Wilczok z Roździenia. Komendantem placu był wówczas w Miasteczku p. Pronobis. Wilczok Piotr posiadał na sobie czarne ubranie świąteczne, czarne trzewiki, zegarek srebrny, ślubny złoty pierścionek i 50 marek niem. gotówki i kapelusz. Ja zostałam sierotą bez ojca i matki.

Jadwiga Wilczok.

Z Cieszyńskiego.

(C.) **Zbiórka uliczna.** Komitet Opieki nad wdowami i sierotami w Cieszynie urządza w dniu 3 kwietnia br. zbiórkę uliczną na cele doraźnej pomocy dla nieazopatrzonych ofiar wojny. Zwraca się tą drogą do społeczeństwa z prośbą o poparcie jego dążeń.

(C) **Zawody strzeleckie w Cieszynie.** Dnia 20. marca br. odbyły się w Cieszynie zawody strzeleckie hufców szkolnych i stowarzyszeń. Zawody powyższe urządził Komitet Przysp. Wojsk. i Wych. Fizycznego w Cieszynie w związku z uczczeniem Imienin Pierwszego Marszałka Polski J. Piłsudskiego. Ostre strzelanie rozpoczęło się o godz. 8. Każdy hufiec zdążał na komendę do przeznaczonej osi, gdzie oddał dwa próbne strzały, a potem 5 strzałów w pozycji leżącej. Podczas całego strzelania panował wzorowy porządek i dyscyplina wojskowa. Społeczeństwo powinno okazać wdzięczność Państwu za to, że przyjęło na siebie ważny obowiązek wychowania fizycznego młodzieży, które uzupełnia się wychowaniem moralnem, tymczasem społeczeństwo nie okazało zbytniego zainteresowania. Większość jednak gmin wysłała swoich reprezentantów i co uznaniem należy podkreślić, ofiarowała cenne premje w postaci niklowych i srebrnych zegarków, książek, portfeli itp. O godz. 13 odbyło się strzelanie do ustawionej tarczy. Następnie rozdano uczestnikom nagrody w obecności pułk. Nowaka, starosty Wiktora Kisiały, oraz nauczycielstwa i delegatów. Każdy hufiec otrzymał dwie nagrody, a oprócz tego starostwo przyznało również 4 nagrody dla najlepszych strzelców z powiatu. Premje powiatowe otrzymały: 1) Hufiec Szkoły Handlowej w Cieszynie, 2) Hufiec Gimn. Polskiego w Cieszynie, 3) Dokształcająca Szkoła Przemysłowa w Cieszynie, 4) Hufiec gminy Ustroń. Na zakończenie uroczystości przemówił p. mjr. Jacoszyński, zachęcając zebranych do dalszej pracy i zapowiadając podobną uroczystość na maj br.

(C.) **Ćwiczenia oddziału przysposobienia wojskowego w Cieszynie.** Przysposobienie wojskowe w Cieszynie, którego kierownikiem jest major 4 p. s p. Jacoszyński, rozpoczęło przed tygodniem ćwiczenia ustrój i strzelania, wspólnie z oddziałem Zw. Powst. okr. cieszyńskiego.

(C.) **Do Uchodźców Śląska Cieszyńskiego!** Wobec licznych zapytań i urgensów, przysyłanych przez uchodźców Śląska Cieszyńskiego, Zw. Uch. Śl. w Dziedzicach wyjaśnia, że rejestracja uchodźców Śląska Cieszyńskiego jest już całkowicie ukończoną. O terminie ewentualnej wypłaty odszkodowań będą uchodźcy bezpośrednio poinformowani przez władze. Zwracanie się w tej sprawie do zarządu Zw. Uch. Śląska Cieszyńskiego w Dziedzicach jest bezcelowe. Zarząd czyni starania, ażeby sprawa odszkodowań członków w jaknajkrótszym czasie została zlikwidowana.

(C.) **Wystawa obrazów w Białej.** W dniu 3 kwietnia br. o godz. 10.30 nastąpi uroczyste otwarcie wystawy obrazów malarzy współczesnych, urządzonej staraniem Komitetu Opieki nad Żołnierzem oraz Macierzy Szkolnej w salach Magistratu miasta Białej. Dla wystawy pozyskano kilku znakomitych artystów sztuki polskiej: pp. Fałata, Mehoffera, Malczewskiego, Axentowicza oraz cały szereg innych znakomitości młodszego pokolenia z Bielska, Białej, Krakowa i t. d. Wystawa zapowiada się okazale i budzi wielkie zainteresowanie. Protektorat nad wystawą objął generał Przeździecki Czysty dochód przeznaczony jest na wyżej wymienione dwie instytucje. Wystawa trwać będzie przez cały okres świąteczny.

(C.) **Pożar.** Dnia 29 marca br. w zabudowaniach p. Thuna w Kończycach w folwarku Karłowcu wybuchł pożar, który zniszczył zabudowania wraz ze znajdującymi się tam narzędziami rolniczymi i zbożem. Wyrządzona szkoda wynosi 100,000 zł. Przyczyny pożaru nie ustalono.

(C) **Przekształcenie Rady rodzicielskiej na Koło Macierzy Szkolnej w Dziedzicach.** Od kilku lat przy tut. szkole istniała Rada rodzicielska, która opiekowała się szkołą i młodzieżą. Chcąc rozszerzyć swą działalność Rada rodzicielska uchwaliła na ostatniem swem posiedzeniu przekształcić Radę na koło Macierzy Szkolnej. Celem przeprowadzenia tej zmiany, zwołał Komitet Rodzicielski zebranie, które odbyło się dnia 13 bm. Zagaił zebranie kierownik szkoły p. L. Piesko, który uzasadnił potrzebę rozszerzenia i przekształcenia obecnej Rady rodzicielskiej. Burmistrz p. L. Budniok w przemówieniu swem m. i. wspomniał, że przed kilkunastu laty Rada rodzicielska należała do Koła T. S. L. w Dziedzicach, któremu obecna szkoła wydziałowa zawdzięcza swe powstanie. Cele i sposób pracy Towarzystwa Macierzy Szkolnej przedstawił w bardzo pięknem i treściwem przemówieniu znany pracownik na niwie oświatowo-społecznej p. dr. Gofron, dyrektor szkoły zawodowej żeńskiej w Bielsku. Wszyscy licznie zebrani wpisali się w poczet członków Macierzy Szkolnej. Następnie wybrano zarząd, do którego weszli pp. L. Piesko, H. Tomaszewski, J. Kaganiec, A. Windisz, P. Niemczykowa, E. Kieloch, A. Zemanek, L. Kułakowski, K. Gola, J. Pilocik, A. Budny i L. Kopeć. Do komisji rewizyjnej wybrano pp. inspektora T. Midowicza, burmistrza L. Budniokа i J. Stryczka.

Zwyrodnienie amerykańskiej „złotej młodzieży".

SYNOWIE MILJONERÓW, MORDERCY I DEGENERACI, WZNIECAJĄ REWOLTY W WIĘZIENIU.

(f) Głośną była przed trzema laty sprawa dwu młodych studentów, Loeba i Leopolda, synów żydowskich miljonerów z Chicago. Młodzieńcy ci w okrutny sposób zamordowali 9-letniego Bobby Franka, dlatego tylko, by zażyć „dreszczu zbrodniczego". Skazani na dożywotnie więzienie, zwyrodniali ci zbrodniarze zamiast skruchą i pracą pokutować za swój potworny czyn, dopuszczają się różnych ekscesów. Niedawno doprowadzili do rewolty więźniów, którą z trudem stłumiono. Później przekupili 7 współwięźniów, by ci pomogli im do ucieczki. Skazańcy zabili dyrektora więzienia i wysadzili bramę, lecz zostali ujęci.

Jak się okazało, przyjaciele przysłali Loebowi 8000 dolarów, zapomocą których pozyskał on współwięźniów dla swego planu, chcąc przy ich pomocy uciec do Kanady. Dopiero gdy zobaczył zamordowanie dyrektora, stracił odwagę i wolał zostać w celi.

Wkrótce potem młody ten djabeł pieniędzmi przekupił sześciu więźniów, by się wyłamali z więzienia. I tym razem w ostatniej chwili zabrakło mu odwagi, podczas gdy jego spólnicy zbiegli. Jeden z więźniów zdradził policji, że Leopold miał zamiar arszenikiem otruć wszystkich dozorców, poczem wszyscy więźniowie mieli uciec.

Tak to dwójka bogatych zwyrodnialców nawet w potężnem, doskonale zamkniętem więzieniu amerykańskiem, jest w stanie utrzymywać ciągłe wrzenie i niepokój.

KAZIMIERZ SOSNOWSKI.

Z górnośląskich wrażeń plebiscytowych.

14) (Dokończenie)

Przyczyny renegactwa.

To renegactwo nie zawsze było wynikiem złej woli, lecz bardzo często było ono nieświadome, odziedziczone po przodkach lub spowodowane przypadkowo niekorzystnym zbiegiem okoliczności, a więc znajomościami, służbą wojskową itd. W tej ogromnej szczerbie polskiej dałyby się, przy sprzyjających warunkach, poważne naprawki uskutecznić.

Plebiscyt odbywał się w niesłychanie ciężkim czasie dla Polski.

Zła opinja, jakiej Polska w tych najcięższych czasach nieoinal w całym świecie zażywała, oddziaływała bezwątpienia ujemnie i na sprawę plebiscytową na Górnym Śląsku. Wprawdzie Ślązaków ciągnął ku Polsce głos serca odstręczały ich jednak przejaskrawione przez propagandę niemiecką obawy niedoli gospodarczej. Zwyciężył jednak ostatecznie głos sumienia i to odczucie, że w jakimkolwiek byłaby stanie Polska, jest przecież matką i żywicielką swych dzieci.

Złudzenia wypływające z cyfr statystycznych.

Ani urzędowa statystyka z czasów pruskich, ani cyfry plebiscytowe nie są zgoła prawdziwym obrazem stanu narodowościowego na Górnym Śląsku. Są one tylko wyrazem stanu rzeczy wytworzonego pod wpływem czynników zewnętrznych, ale bynajmniej nie są stwierdzeniem rzeczywistej liczby członków jednej i drugiej narodowości. Statystyka z r. 1919 powiada: Śląsk Górny liczy 1255 718 Polaków i 860,168 Niemców; chcąc jednak ściśle się wyrazić należałoby powiedzieć 860,168 Niemców i zniemczonych Polaków. Liczba tych ostatnich była tak znaczna, że po odjęciu jej okazało się, iż prawdziwych Niemców nie było na całym Śląsku więcej, niż ćwierć miljona.

Również plebiscyt nie wykazał wcale stanu etnograficznego kraju, tj. ile go zamieszkuje Polaków i ilu Niemców z pochodzenia, ale wykazał tylko chwilowy stan psychologiczny kraju, t. j. ilu znajduje się na Górnym Śląsku prawdziwie po polsku myślących i czujących Polaków, ilu niemczyźnie sprzyjających Polaków i ilu prawdziwych rodowitych Niemców. Ale nawet i takie ujęcie rezultatów plebiscytu nie zgodzi się z rzeczywistością, bowiem plebiscyt nie oddał nawet psychologicznego stanu kraju w prawdziwych cyfrach, bo w dziesiątkach tysięcy wypadków, mimo tajności głosowania, wolna wola głosujących była skrępowana strachem przed zemstą i odwetem przeciwnika. Gdzie polskość czuła się silniejszą, tam obawa odwetu i zemsty mogła nie wchodzić w rachubę, ale gdzie było odwrotnie, tam wszystkie dusze słabsze uległy tej myśli.

Plebiscyt piękną teorją prawa politycznego.

Wynik plebiscytu wypadł skomplikowanie, stworzył szerokie pola intrygdze dyplomatycznej i udowodnił, że głosowanie ludowe jest tylko piękną teorją o rozstrzyganiu zawiłych sporów narodowościowych. Wykazał on na Śląsku coś wręcz przeciwnego istotnemu stanowi rzeczy. Przy ocenie wyników plebiscytu należy zastosować zasadę: chcąc mnie sądzić, nie ze mną trzeba być, lecz we mnie. My wynik plebiscytu osądzamy inaczej, niż ci, co biorą tylko wzgląd na same cyfry.

Plebiscyt z 20-go marca 1921 tryumfem sprawy polskiej i ideału wolności.

Jeżeli zważymy wszystkie warunki razem, w jakich odbywało się głosowanie na Górnym Śląsku a to najniekorzystniejsze warunki ekonomiczne administracyjne, historyczne, polityczne i psychologiczne, to dojść musimy do wniosku, że oddanie każdego głosu za Polską było w tych warunkach czynem heroicznym, że uzyskanie pół miljona głosów polskich na Śląsku po sześciowiekowej rozłące z macierzystym krajem było świetnym tryumfem i sprawy polskiej i ideału wolności.

Wesoły kącik.

SŁUSZNA UWAGA.

— Od czasu, jak mam książkę lekarską, nie potrzebuję już lekarzy.

— Tak? No to uważaj pan, byś nie umarł wskutek błędu drukarskiego.

Życie towarzystw.

Kalendarzyk zebrań.

1 kwietnia 1927 r.

Kattowitze. Zebranie Zw. Mężów Kat. odbędzie się o godz. 7 wiecz. w sali Domu Związkowego przy katedrze.

Katowice. Zebranie tow. św. Wincentego a Paulo odbędzie się o godz. 17 w sali przy kościele św Piotra i Pawła.

2. kwietnia 1927 r.

Ruda Śl. Zebranie grupy central. Zw. Pow. Śl. odbędzie się o godz. 18 w lokalu p. Wycisk, przy ul. Paderewskiego Nr. 5.

Katowice. Zebranie Harcerskiego Klubu Sportowego odbędzie się o godz. 6 m. 30 w sali wykładowej Domu Żołnierza Polskiego.

Tarnowskie Góry. Zebranie Zw. Powst. Śl. grup uch. powiat. opolskiego, oleskiego, kluczborskiego i prudnickiego odbędzie się o godz. 18 m. 30 w lokalu p. Zejera.

Związek Powstańców Śląsk'ch.

Małe Kończyce. W ub. tyg. odbyło się tutaj pod przewodnictwem p. Barcelidesa, prezesa Gł. Zarz. Zw. Powst. Ziemi Cieszyńskiej walne zebranie konstytucyjne, zorganizowane przez tymczasowy zarząd Zw. Powst. Przebieg zgromadzenia był bardzo spokojny, co zawdzięczać należy sprężystości p. Barcelidesa. W pięknych przekonywujących słowach przedstawił konieczność tworzenia tego rodzaju związków i wielkość, oraz szczytność zadania, jakie na barkach kierowników Związku spoczywają. To też walne zgromadzenie w zrozumieniu tego powołało na stanowiska kierownicze dzielne jednostki i stworzyło niżej wyszczególniony zarząd: prezes — p. Jan Czaja, zast. — p. Alojzy Chromik, sekretarz — p. Faustyn Wranka, zast. — p. Edward Kolasz, skarbnik — p. Justyn Cholewik, zast. — p. Franciszek Hoch, kier kult. i ośw. — p. Rudolf Malisz, zast. — p. Jan Lose, przodownik I. — p. Emil Kania, przodownik II. — p. Rudolf Kucharczyk, plutonowy — p. Franciszek Machej, nacz. wych. fiz. i sportu — p. Michał Juraszek, zast. — p. Jan Machej. — Walne zgromadzenie ze zrozumiałem zadowoleniem przyjęto do wiadomości, że miejscowy proboszcz, ks. Augustyn Machalica został przez Zarząd Główny mianowany członkiem honorowym. Jest to jedyny wypadek na całej Ziemi Cieszyńskiej. Również w ub. tyg. urządził Związek capstrzyk. Pochód skierowany był ku krzyżowi ś. p. Cerarego Hallera, poległego w czasie najazdu czeskiego w Kończycach Małych. Pod krzyżem przemówił ks. Augustyn Machalica, podnosząc zasługi Marszałka Józefa Piłsudskiego. Ludność Małych Kończyc wzięła gremjalnie udział w manifestacji katowickiej.

Związek Obrony Kresów Zachodn.

Nikiszowiec. Dnia 27. marca br. odbyło się walne zebranie miejsc. koła ZOKZ. w Nikiszowcu. Po zagajeniu zebrania przez p. Basistę, zebrani oddali cześć zmarłym członkom, dzielnym działaczom na niwie społecznej i narodowej. Ustępujący zarząd zdał sprawozdanie z całorocznej działalności. Ze sprawozdania tego wynika, że mimo trudnych warunków, zarząd pracował intensywnie i koło rozwijało się pomyślnie. Dochód ze składek wynosi 64 zł. 75 gr., rozchód 54 zł. 15 gr. Po sprawozdaniu udzielono absolutorjum ustępującemu zarządowi i wybrano nowy z p. Basistą na czele. Wybrano również poszczególne komisje. W wolnych głosach poruszono wiele spraw, a m. i. sprawę bezpłatnego kursu introligatorstwa, języka polskiego ,historji i geografji, który ma być zorganizowany przez miejscowe nauczycielstwo dla niezamożnych członków ZOKZ.

Związek Strzelecki.

Katowice-Ligota. Zw. Strzel. obchodził dzień imienin Marszałka Piłsudskiego uroczyście. O godz. 5,45 pobudka warty honorowej przed udekorowanym obrazem Pana Marszałka w portalu szkolnym. Warta, której komendantem był obw. Stolarczyk, wystawiła posterunki honorowe, zmieniające się co godzinę. O godz. 18 zbiórka całego oddziału w sali dla zdjęcia obrazu Marszałka przed drużyną, prezentującą broń i dla umieszczenia go na sali u p. Poloka, który ją nawał imieniem Pana Marszałka. O godz. 19 raf. kult. ośw. ob. Waszek wygłosił na uroczystej akademji odczyt o życiu Mraszałka Piłsudskiego, kończąc przemówienie okrzykiem: „Niech żyje". Komendant oddz. ob. Stachowicz wzywał do dyscypliny w oddziałach związku, a prezes ob. Pietraszczyk podziękował drużynie za dekorację portretu i sali i członkom za [illegible]ność. Przy dźwiękach „Pierwszej Brygady" uroczystość zamknięto.

Hajduki Wielkie. Skromna uroczystość Imienin Pana Marszałka Piłsudskiego składała się z odsłonięcia popiersia Marszałka i odczytu ob. Rubowicza o Jego życiu i walce o wolność. Odczyt przyjęty był entuzjastycznie przez zebranych okrzykiem: „Józef Piłsudski niech żyje!"

Z innych towarzystw.

Walne Zgromadzenie Stowarzyszenia Kolejarzy. Stowarzyszenie Kolejarzy, filja Katowice, urządza dnia 5 bm. w sali Powstańców w Katowicach o godz. 18 walne zgromadzenie swych członków z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie przez zawiad. stacji I. kl. p. Murka. 2) Sprawozdanie byłego zarządu i udzielenie mu absolutorjum. 3) Wybór nowego zarządu. 4) Wybór delegatów na walny zjazd Stow. Kolejarzy. 5) Wycieczki, dyplomy itp. za 40, 35, 30 i 25-letnią służbę kolej., sprawa podwyższenia składek, orkiestry itd. Budowa domu dla sierot i inwalidów. 6) Zakończenie. — Zwołujący: (—) Murek, st. asesor.

Król. Huta. Dnia 27. marca br. odbyło się walne zebranie polskiego kółka stenografów „Piast" w Król. Hucie. Z wygłoszonych przemówień wynika, że towarzystwo to stanęło na wysokości swego zadania. Urządziło ono w ciągu roku, okręgowe popisy stenograficzne, które dały pomyślne rezultaty. Wybrano zarząd z p. A. Nowakiem na czele. Omawiano sprawę utworzenia Śl. Oddziału Stenograficznego w Katowicach, który w najkrótszym czasie ma przystąpić do wydawania własnego miesięcznika stenograficznego.

Tychy. Dnia 27. marca br. odbyło się w Tychach uroczystość Przyrzeczenia pszczyńskiego Hufca Harcerskiego, przy udziale 7 drużyn w liczbie 158 harcerzy. Program uroczystości był następujący: Zdjęcie wspólnej fotografji, udział w nabożeństwie, Przyrzeczenie, konsurs w śpiewie i marszu, udział w drodze krzyżowej, rozgrywki sportowe, zbiórka pożegnalna, odczytanie rozkazu i wręczenie nagród. Przyrzeczenie harcerskie odebrała komendantka chorągwi p. Jordanówna. W serdecznych słowach przemówili do harcerzy p. Jordanówna, komendant hufca, naczelnik gminy p. Wieczorek w imieniu starosty pszczyńskiego i gminy, p. Paszenda, kierownik szkoły Hrabin i nauczyciel Rochacz. Nagrodę w konkursie śpiewackim zdobyła drużyna z Murcek, w marszu zwyciężyła drużyna Wyrska. W zawodach piłki nożnej wyróżniły się dwie drużyny gimnazjalne z Pszczyny i Mikołowa, które w najkrótszym czasie staną do ostatecznej rozgrywki. Komenda hufca składa serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy brali udział w tej uroczystości, a przedewszystkiem pp. Paszendzie, Węgrzynowi, Kalecie, Sonntagowi, Rochaczowi oraz Maciejczykowi.

Ruch sportowy.

Wielki kongres i wystawa sportu polskiego.

ODBEDZIE SIĘ W WARSZAWIE W DNIACH 9 I 10 KWIETNIA.

Kongres Sportowy, mający się odbyć w dniach 9 i 10 kwietnia br. w Warszawie, zasiadać będzie w salach, udzielonych Kongresowi przez Warszawskie T-wo Wioślarskie (ul. Foksal). Wystawa Sportowa odbywać się będzie w salach Warsz. T-wa Łyżwiarskiego (Dolina Szwajcarska, Szopena 5).

Zaproszenia na kongres dające prawo głosu stanowczego, otrzymali: Organy Państwa, powołane pośrednio lub bezpośrednio do opieki nad sportem w Polsce i wychowaniem fizycznem. Magistraty większych miast i Sejmiki powiatowe, lokalne Komitety wychowania fizycznego i Przysposobienia wojskowego w całem Państwie. Organizacje sportowe: zarząd Z. Z. wszystkie zrzeszone w Z. Z. związki sportowe, wszystkie podległe im związki okręgowe, około 150 większych klubów sportowych w całej Polsce, we wszystkich gałęziach sportu. Prasa: związki dziennikarzy sportowych, fachowe pisma sportowe, to organy prasy ogólnej, które prowadzą stałą, większą rubrykę sportową. Stowarzyszenia społeczne, mające do czynienia ze sportem i wychowaniem fizycznem, a więc T-wa lekarskie, higieniczne, eugeniczne i t. p. rektoraty wszystkich wyższych uczelni w Polsce, stowarzyszenia nauczycielskie, Instytut Wychowania Fizycznego, Harcerstwo, organizacje przysposobienia wojskowego, Dowództwa Okręgów Korpusu, kilkudziesięciu wybitniejszych działaczy na polu sportu i wychowania fizycznego, zaproszonych personalnie.

Założeniem wystawy sportowej jest wykazać dotychczasowy rozwój sportu polskiego. Podstawowe znaczenie posiadać będą wykresy Państwow. Instytutu Wych. Fiz., które obejmować będą wszystkie działy sportu. Poza tem wystawa obejmować będzie eksponaty poszczególnych klubów (nagrody, sprzęt sportowy, wytwarzany we własnych wytwórniach, plany boisk, budynków klubowych itd.) Dział przemysłu sportowego będzie miał charakter jedynie dodatkowy. Zdaniem jego będzie wykazać, co Polska w tym zakresie w tej chwili produkuje. Konkurs fotografji sportowej ma za zadanie przedstawić widzom najpiękniejsze prace naszych fotografów sportowych i zachęcenie wszystkich do podnoszenia poziomu ilustracyjnego prasy sportowej.

Konkurs dyplomów i medali sportowych dostępny będzie dla związków i klubów, które własnem staraniem i nakładem wykonały dyplomy i medale sportowe wyłącznie dla swego użytku.

Z. Z. kładzie wielki nacisk na ten konkurs, a to w celu wyparcia miernoty zagranicznej, którą dotychczas sprowadzano. Konkursy takie będą często powtarzane w przyszłości.

Wszyscy uczestnicy Kongresu otrzymają zaświadczenia, uprawniające do otrzymania 66% zniżki kolejowej w drodze powrotnej.

Wiadomości gospodarcze.

O tani kredyt budowlany.

Nadchodząca szybkiem krokiem wiosna, oraz stan bezrobocia w Polsce, kierują uwagę ku zagadnieniu jaknajszybszego ożywienia ruchu budowlanego, zarówno ze względów społecznych, jak i gospodarczych.

W zakresie robót budowlanych Polska ma bardzo wiele do zrobienia. Ubiegłe lata minęły pod znakiem przesilenia gospodarczego i niemal całkowitego zastoju w tym ruchu. Spodziewać się należy, że ożywienie życia gospodarczego, jakie dało się zauważyć, w tym roku wpłynie dodatnio na ruch budowlany, a z nim na przemysł budowlany, będący jedną z podstawowych gałęzi wytwórczości krajowej. By jednak ożywienie to mogło nastąpić, potrzeba spełnienia dwóch zasadniczych warunków, a mianowicie: ustalenia podstawowych zasad życia gospodarczego, oraz stworzenia dogodnych warunków kredytowych.

Odnośnie do pierwszej sprawy to niejednokrotnie dawał Rząd Polski wyraz przekonaniu, że stojąc na gruncie indywidualizmu ekonomicznego, przypisuje pierwszorzędne znaczenie prywatnej inicjatywie, i hołduje bezwzględnie zasadzie własności prywatnej, zaś w zakresie polityki gospodarczej państwa opiera się na starych i wypróbowanych zasadach.

Obok ustalenia tych kardynalnych podstaw ruch budowlany wymaga nadto dogodnego i taniego kredytu długoterminowego, którego u nas niestety wielki brak. O większych wkładach gotówkowych w inwestycje budowlane trudno na razie mówić, gdy stopa procentowa w prywatnych obrotach kredytowych jest zbyt wysoka, zaś inwestowanie kapitału w budownictwie przedstawia się jako przedsiębiorstwo mało rentowne. Chcąc więc ożywić ruch budowlany należy w pierwszym rzędzie postarać się o tani kredyt wogóle, a przedewszystkiem o tani kredyt długoterminowy. W jednym i drugim kierunku czyni Rząd obecny poważne wysiłki, które, jak tego się można spodziewać, będą uwieńczone pomyślnym rezultatem.

Według relacji dyrektora Banku Gospodarstwa Krajowego bank ten rozpoczyna obecnie wzmożoną akcję kredytową dla poparcia wiosennego ruchu budowlanego. Podobnie, jak dotychczas, popierać będzie budowy już rozpoczęte, w których fundusz rządowy był już zaangażowany, z tą różnicą, że udzielać będzie pełnych kredytów potrzebnych na wykończenie, a to celem jaknajszybszego przysporzenia mieszkań. Stosownie do instrukcyj, zbierane są obecnie dane z poszczególnych miast, dotyczące kredytów, potrzebnych do wykończenia rozpoczętych budowli. Wedle dotychczasowych obliczeń, zapotrzebowanie wyniesie około 50 milj. zł. Suma ta będzie prawdopodobnie w całości pokryta, gdyż p. Minister Skarbu, Czechowicz już teraz wyznaczył na akcję budowlaną 40 milj. zł. W związku z tem w najbliższym czasie ogłoszona będzie nowa ustawa o rozbudowie, zawierająca instrukcje, na zasadzie których Bank Gosp. Kraj. będzie udzielał kredytów. Ponadto Min. Skarbu zgadza się na to, aby w wypadku, jeśli udzielony kredyt jest zabezpieczony na I-szej hipotece, nie żądać zabezpieczenia dodatkowego, nawet jeśli suma udzielonego kredytu dochodzi do 75% wartości danego objektu.

Zasadniczo udzielane będą tylko kredyty dodatkowe. Nowe kredyty budowlane udzielane być mogą z niewyczerpanych jeszcze kontyngentów poszczególnych miast. Niezależnie od tego, Bank Gosp. Kraj. wyznacza z własnych funduszów 5 milj. zł. na wykończenie domów, które poprzednio korzystały z kredytu ulgowego, a są już conajmniej w 40% wykonane.

Według zamknięcia rachunków po dzień 31 grudnia ub. r. Bank Gosp. Kraj. udzielił ogółem 3 220 pożyczek na łączną sumę 75 milj. zł., dzięki którym wzniesiono około 2.000 nowych budynków. W ciągu roku bieżącego wydano już około 10 milj. zł. pożyczek.

Pomoc kredytowa na akcję budowlaną przedstawia się w r. b. dużo pomyślniej, niż w r. ub. Oprócz przeznaczonych już 40 milj. zł. są widoki na uzyskanie funduszów dodatkowych.

DEWIZY WSCHODNIE.

Berlin. — Wypłaty na Warszawę 47.002—47.245; na Katowice 46.08—47.22; na Poznań 46.955—47.195, na Bukareszt 2.63—2.65, na Rygę 80.825—81.225, złoty 46.81—47.29.

PAPIERY PAŃSTWOWE.

Warszawa. — 5 proc. pożyczka konwers. 60—60.50, pożyczka kolejowa 103, pożyczka dolarowa 84.75—84.50, dolarówka 52.50.

AKCJE WARSZAWSKIE.

Warszawa. — Bank Dyskont. 120, Bank Handlowy 7.15—7—7.10, Bank Polski 131—132.50 Bank Zachodni 8.95, Bank Sp. Zarobkowych 16.50—17, Bank Zjedn. Ziem Polsk. 2.85, Strosm 11.50, Wildt 0.18, Siła i Światło 96.50—97, Czersk 0.84—0.85, Częstocice 2.90, Michałów 0.61, Warsz. Cukier 4.75—4.80, Firlej 60, Wysoka 6.75—7.25, Warszaw. Węgiel 97—96.50 Nobel 4.50—4.55, Lilpop 23.50—23.75, Modrzejów 7.85—8, Ostrowiec 81—83, Parowozy 0.86, Rudzki 1.65—1.70, Pocisk 2.95, Starachowice 3.02—3.08, Ursus 2.30—2.27, Zawiercie 34—36—34.50, Żyrardów 17.50 —17.75—17.55, Borkowski 2.85, Spirytus 3.48.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Berlin. — Pszenica 267—270, żyto 252—257, jęczmień 214—242, jęczmień brow. 192—205, owies 203—211, kukurydza 177—180, mąka pszenna 34.75—36.50, mąka żytnia 34—37.75, ospa pszenna 15, ospa żytnia 15, groch Wiktorja 42—59, groch jadalny drobny 30—32, groch pastewny 22—23, peluszka 20—22, bub polny 20—22, wyka 22—24, łubin niebieski 14—14.75, łubin żółty 16—17, seradela 22.50—25, kuchy rzepakowe 14.50—15.60, kuchy lniane 19.70—20, wytłoki suche 12.10—12.30, wytłoki Soya 19—

Kurs walut

z dnia 30-go marca 1927 r.

	Kupno		Sprzedaż	
	zł	gr	zł	gr
Za 100:				
Marek niemieckich	211	25	210	83
Dol. St. Zj. Am. Półn.	893	—	891	—
Dolarów kanadyjskich	891	—	887	—
Funtów szterlingów	4358	—	4336	—
Franków szwajcarskich	172	61	171	75
Franków francuskich	35	14	34	96
Franków belgijskich	124	75	124	70
Lirów włoskich	41	20	41	00
Florenów holenderskich	358	95	357	15
Koron szweckich	288	50	288	02
Koron duńskich	287	40	286	93
Koron norweskich	282	10	281	64
Koron czeskich	26	51	26	45
Szylingów austrjackich	126	20	125	88
Guldenów gdańskich	173	10	172	75

1 marka niem. w złocie = 2.181 marek obieg.
1 złoty w złocie = 1 zł 7280 gr obieg.
1 gram złota = 3 zł 92 gr
1 gram srebra = 0 zł 147 gr
Kurs obligacji pożyczki dolarów = 50.50 zł.

Program radjowy

na piątek, dnia 1-go kwietnia 1927 roku.

Warszawa fala 1111 i Kraków fala 422. Godzina 15,0 — Komunikat gospodarczy. Godz. 16,30 — Komunikat harcerski. Godz. 15,45 — Program dla dzieci. Godz. 17,40 — Koncert — Klepura (retransm.). — Godz. 19,00 — Odczyt p. t. „Sport i wychowanie fizyczne". Godz. 19,30 — Komunikat rolniczy. Godz. 20,15 — Koncert symfoniczny.

Koncerty zagraniczne przedpołudniowe.

Praga. Godz. 11,00 i 12,15, **Frankfurt** — godzina 13,00, **Brno** — godz. 12.15, **Langenberg** — godz. 13,30, **Wiedeń** — godz. 11,00.

Koncerty zagraniczne popołudniowe.

Wrocław, godz. 16.30 — Dworzak i Smetana, godz. 20.10 — Koncert fortepjanowy, **Praga,** godz. 15,50, **Brno,** godz. 19.00 — Dworzak, Jacobin, **Rzym,** godz. 20,45. — Szopen, Grieg, Gounod, Wagner, **Langenberg,** godz. 17.00 — Puccini i Czajkowski, **Berlin,** godz. 17.00 — Czajkowski, Robinstein, Reichmaninów i Bizet. **Wiedeń,** godz. 16,15 i 20,05 — Wieczór muzyki popularnej, **Budapeszt,** godz. 18.00 „Pieśni węgierskie", **Moskwa,** godz. 19.00 — Koncert.

OPERY.

Londyn - Daventri, godz. 22,00 — IV. akt z opery Verdiego „Trubadur".

RADJO MAGNESEM DLA BOCIANÓW.

W ub. tygodniu jeden z lokatorów domu nr. 1 przy ul. Dąbrowskiego w Katowicach p. G. urządził sobie radjo z anteną na dachu w kształcie okrągłego kosza drucianego. Wczoraj w południe skorzystała z tej anteny jakaś zbłąkana para bocianów, która widocznie upatrzyła sobie tę antenę jako wygodne locum do uwicia gniazda, gdyż usadowiwszy się w środku, zaczęły oba z widocznem zadowoleniem radośnie klekotać, a w kwadrans potem zaczęły znosić gałązki, celem uwicia gniazda. P. G. jako profesor muzyki, jest wielkim amatorem radjokoncertów, lecz, jako dobry człowiek, nie chce płoszyć różamorowanej pary, przeto postanowił założyć drugą antenę. Wczoraj do późnego wieczora liczne tłumy podziwiały to oryginalne gniazdo bocianów-radjoamatorów. (Z).

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

T. M. Gierałtowice. Informacje mało nadające się do poruszenia w prasie, wyzyskany na innej drodze.

Zw. Pol. Naucz. „Ognisko", Lubliniec. Korespondencji nie umieścimy, ponieważ jest spóźniona.

Wydawca: „Polska Zachodnia" Spółka Wydawnicza z o. p.
Redaktor odpowiedzialny: Wiktor Dyląg w Katowicach. — Druk „Księgarnia i Drukarnia Katolicka". Katowice. Warszawska 58.

3-go 4-go 5-go kwietnia

Druga wystawa mód

sztuk krawieckich, obuwia i innych zawodów z modą związanych w Królewskiej Hucie

w sali Hrabia Reden Król. Huta, ul. Katowicka

Uroczyste otwarcie dokona prezydent miasta p. Spaltenstein w niedzielę, dnia 3-go kwietnia br. o godz. 11-tej przed południem. O godz. 6-tej po południu pokaz żywych modeli, koncert orkiestry „Skarbotermę" oraz wiele innych niespodzianek.

W poniedziałek i we wtorek wystawa będzie otwarta o godz 9,30 rano do 9-ej wieczorem. We wtorek od godz. 4-ej po południu koncert orkiestry wojskowej oraz pokaz żywych modeli.

Szczegółowy program znajduje się w „Przewodniku po wystawie", który wydaje się bezpłatnie.

Uprasza się o liczne zwiedzenie wystawy, jako jedyną tego rodzaju w Polsce.

Za komitet honorowy (—) Spaltenstein, prezydent miasta

Za komitet czynny (—) Samarzewski 157

W niedzielę wstęp 2 zł Następne dni 1 zł. Dla uczniów zniżone ceny.

W niedzielę o godz. 3-ej rozpoczną się obrady zjazdu krawców W poniedziałek zjazd byłych słuchaczy kroju, systemu „Odzież"

Ogłoszenie o przetargu

L. KR. 1. 509.

Śląski Urząd Wojewódzki w Katowicach rozpisuje publiczny przetarg ofertowy pisemny na wykonanie budowy drugiego odcinka normalnotorowej linji kolejowej Ustroń - Wisła - Głębce od km 7,00 do km 9,55, położonego na terytorjum gminy Wisła (Śląsk Cieszyński).

Bliższe warunki przetargu ogłasza się równocześnie w „Gazecie Urzędowej Województwa Śląskiego". Plany projektu przeglądać można w Wydziale Komunikacji i Robót Publicznych Województwa Śląskiego w Katowicach, Szkoła Szafranka, pokój nr. 24, od dnia 7. kwietnia br.

Termin wnoszenia ofert do dnia 28. kwietnia 1927 roku.

Oferty wnosić mogą tylko firmy, wykazujące się długoletnią praktyką w budownictwie, kolei i posiadające odpowiednią zdolność finansową.

Katowice, dnia 30. marca 1927 r.

Za Wojewodę:
Dr. Banaszkiewicz,
Naczelnik Wydziału. Kom. i Rob. Publ.

392

PROGRES Zakład Krawiecki ubiorów damskich i męsk.
Wykonuje z materji dostarczonych i własnych. Ceny konk. Urzędnikom dogodne warunki spłaty.
248 **R. Koreń**
KATOWICE Kochanowskiego 10

Stenotypistkę
biegle piszącą poszukuje się od zaraz. Informacje lub oferty pod Stenotypistka do Administracji „Polski Zachodniej".

Kino Kammer
Od piątku dnia 1-go kwietnia br.
Wielki film wiedeński „Saschego"
Dziewczę z Prateru
Wyśmienity film z wiedeńsk. prateru lud.
W głównych rolach:
Nita Haldi - Hugo Thimig
Ferdynand Leopoldi
Reżyserja: 396
Aleksander Kolowrat i jego współp.

Poszukuje się
2-3 czeladników krawieckich
siły pierwszorzędne od zaraz. Zgłoszenia osobiste Tarn. Góry, ulica Nakielska Nr. 16 398

Stolarnia Mebli i Budynków z p. elekt.
Möbel- und Bautischlerei m. Elektr. Betr.
Tarn. Góry, ul. Powstańców 23 - Tel 530
Wykonuje po bardzo dogodnych warunkach wszelkie roboty stolarskie i do budowy.
Urządzenia kuchenne, sypialki i t.p. w wielkim wyborze na składzie. — Zamówienia będą przyjmowane. 397

Baczność!
W niedzielę, dnia 3-go kwietnia 27 r. o godz. 13-tej odbędzie się w Katowicach na sali Powstańców (Reichshallen), Plac Wolności
Wielki Wiec
wierzycieli pokrzywdzonych ustawą z 14. 5. 24 t. j. posiadaczy miljonowek, książeczek bankowych, obligacyj, pożyczek państwowych, polis ubezpieczeniowych, marek niemieckich i t. d.
Referenci: m. i. prezes Związku adwokat. W. Jelewski, p. Dyrektor T. Preiss, redaktor J. Szymczak, poseł K. Rzepecki i redaktor K. Augustowski.
Poszkodowani wstancie w tym dniu jak jeden mąż. Sprawa bardzo ważna. Rozchodzi się o naprawienie waszej krzywdy. (Nr. 386)
Związek Obrony Wierzytelności i Prawo Własności
Mysłowice, ul. Klaszki 2a

Baczność! Baczność!
Obywatele Bielszowic zwłaszcza uchodźcy-powstańcy polecam wszelki rodzaj 395
PIECZYWA
Zadaniem moim będzie jaknajstaranniej Szan. Klientelę obsłużyć i zadowolić. Liczę na miłe poparcie i witam Szan. gosposie chlebem domowem w piekarni.
JANECZKO JAN, BIELSZOWICE

SAMOPOMOC
krawców męskich i damskich
Katowice, 3-go Maja 22
Przyjmuje się zamowienia na prace **męskie** i **damskie** oraz **uniformy.**
Pierwszorzędne siły. Ceny konkurenc.
Prosimy o poparcie naszego zrzeszenia.

Restauracja „Piast"
Właśc. Stanisław Kulawik
KATOWICE, ulica Warszawska 63 a.
Wydaje smaczne śniadania, obiady i kolacje, po bardzo przystępnych cenach 20
SPECJALNOŚĆ:
W poniedziałki i wtorki: **grochówka z wędzonką** W środy i czwartki: **wieprzobicie** W piątki: **flaczki.** W soboty **nogi wieprzowe**
Poleca się również wszelkie wyroby mięsne własnej fabrykacji w lokalu i do domów.
Pierwszorzędne wódki, wina i piwa.

Baczność!
Sprzedam 200 sztuk starych niemieckich czerw. ostemplowanych 1000 Mk. Reichsbanknoten sztuka 2,50 zł 100 szt. 200 zł. Zgłoszenia pod A. 506 do Adm. „Polski Zachodniej" 400

kupuj kupuj
OBUWIE
Dom obuwia i skór
poleca swój wielki zapas wszelkiego rodzaju obuwia po bardzo przystępnych cenach. Jednocześnie polecam moją pierwszorzędną **restaurację** dobrze pielęgnowane piwa, Pilseńskie i Tychowskie oraz wyborne likiery 399
Pietruszka, Tarn. Góry Rynek 15

Rozpowszechniajcie naszą gazetę!

Cennik ogłoszeń w dzienniku „Polska Zachodnia" ważny od 1-go kwietnia 1927 r.

Za wiersz mm. lub tego miejsce: Na pierwszej stronicy tytułowej 1.— zł. — W tekście 0.80 zł. — Za tekstem w części ogłoszeniowej 0.20 zł. — Nekrologi: w tekście do 100 wierszy za wiersz 0.40 zł., od 100 do 200 wierszy za wiersz 0.60 zł., ponad 200 wierszy za wiersz 0.80 zł. — Ogłoszenia drobne za słowo 0.20 zł., dla poszukujących pracy 0.10, matrymonjalne 0.30 zł. — Ogłoszenia zagraniczne o 50% droższe. Ceny ogłoszeń w niedzielę i święta o 25% droższe.

Warunki: 1. Omyłki w ogłoszeniach nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administracje do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, o ile treść i sens ogłoszenia nie zostały wypaczone. 2. Za terminowe zamieszczenie wszelkich ogłoszeń Administracja nie odpowiada. 3. Zastrzeżenie miejsce bywa uwzględniane o tyle, o ile zezwalają na to względy techniczne 4. Rachunki nasze są płatne i zaskarżalne w Katowicach. 5. Prawo inkasa należytości naszych przysługuje tylko specjalnie do tego upoważnionym akwizytorom, zaopatrzonym w odpowiednie legitymacje z fotografją.

Wypełnić! Wyciąć i przesłać do Urzędu pocztowego

Niniejszem zamawiam przez P. T. Urząd pocztowy, na miesiąc **kwiecień 1927** wychodzący w Katowicach dziennik

„Polska Zachodnia"

Imię i nazwisko _____

Adres _____

KWIT POCZTOWY

Należytość 1 złoty i 84 groszy zapłacono.

Pieczęć Podpis urzędnika

Wypełnić! Wyciąć i przesłać do Urzędu pocztowego

Niniejszem zamawiam przez P. T. Urząd pocztowy, na miesiąc **kwiecień 1927** wychodzący w Katowicach dziennik

„Polska Zachodnia"

Imię i nazwisko _____

Adres _____

KWIT POCZTOWY

Należytość 1 złoty i 84 groszy zapłacono.

Pieczęć Podpis urzędnika

Wypełnić! Wyciąć i przesłać do Urzędu pocztowego

Niniejszem zamawiam przez P. T. Urząd pocztowy, na miesiąc **kwiecień 1927** wychodzący w Katowicach dziennik

„Polska Zachodnia"

Imię i nazwisko _____

Adres _____

KWIT POCZTOWY

Należytość 1 złoty i 84 groszy zapłacono.

Pieczęć Podpis urzędnika